

**PROTOKÓŁ NR XLI/2010
Z XLI
SESJI RADY POWIATU
W KŁOBUCKU
Z DNIA 12 PAŹDZIERNIKA
2010 ROKU**

PROTOKÓŁ NR XLI/2010
Z XLI SESJI RADY POWIATU W KŁOBUCKU
Z DNIA 12 PAŹDZIERNIKA 2010 ROKU

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Kłobucku.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10⁰⁵

Zakończyła się o godz. 14⁴⁵

W sesji uczestniczyli :

1. Radni zgodnie z listą obecności,
2. Zaproszeni goście zgodnie z listą uczestnictwa w Sesji – stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu.

Sesji przewodniczyła Pani Iwona Sadek – Przewodnicząca Rady Powiatu w Kłobucku oraz Pani Małgorzata Gworys i Pan Jan Praski – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu.

Realizując czynności proceduralne Przewodnicząca Rady Powiatu – Pani Iwona Sadek, stwierdziła, że w sesji uczestniczy 20 Radnych, co stanowi quorum niezbędne do podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie przedstawiła proponowany porządek obrad Sesji i poinformowała o możliwości wprowadzenia zmian:

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności Sesji.
3. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XL Sesji Rady Powiatu w Kłobucku.
5. Informacja Starosty z działalności Zarządu Powiatu z okresu między Sesjami.
6. Wnioski i zapytania mieszkańców.
7. Interpelacje i zapytania Radnych.
8. Informacja o pismach skierowanych do Rady Powiatu i Przewodniczącego Rady Powiatu.
9. Informacja Przewodniczących Komisji o wnioskach podjętych przez Komisje w okresie między sesjami.

10. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
11. Powołanie Komisji Skrutacyjnej.
12. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Wicestarosty oraz członka Zarządu Powiatu w Kłobucku.
14. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia spłaty odnawialnego kredytu dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kłobucku.
15. Podjęcie uchwały w sprawie określenia sposobu przeprowadzania konsultacji z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego Powiatu Kłobuckiego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.
16. Podjęcie uchwały w sprawie delegowania Starosty Kłobuckiego do reprezentowania Powiatu Kłobuckiego w Związku Powiatów Polskich..
17. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Kłobucku.
18. Wnioski i zapytania mieszkańców (około godz. 14⁰⁰).
19. Wnioski i oświadczenia Radnych.
20. Zakończenie XLI Sesji Rady Powiatu.

Starosta Kłobucki Maciej Biernacki – złożył wniosek, by do proponowanego porządku dołączyć jeszcze dwa punkty. Pierwszy – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii do projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego dotyczącej likwidacji Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach i drugi – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wysokości kontraktu ustalonego przez Narodowy Fundusz Zdrowia na udzielenie świadczeń medycznych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zaproponowała, aby te dwa punkty rozpatrywane były kolejno w punktach 18. i 19.

Starosta Maciej Biernacki – zgodził się z propozycją Przewodniczącej.

Radny Piotr Derejczyk – złożył wniosek o wykreślenie z porządku obrad punktów 11. i 13.

Radny Zbigniew Cebula – złożył propozycję, by uczcić minutą ciszy osoby, które zginęły w porannym wypadku samochodowym w Nowym Mieście nad Pilicą na Mazowszu. Liczba ofiar to 18 osób.

Przewodnicząca Iwona Sadek – wyraziła zgodę na propozycję Radnego Cebuli i zarządziła minutę ciszy. Następnie poddała pod głosowanie wnioszek Starosty o wprowadzenie do porządku obrad punktów: podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii do projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego dotyczącej likwidacji Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach oraz podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wysokości kontraktu ustalonego przez Narodowy Fundusz Zdrowia na udzielenie świadczeń medycznych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.

Głosowało 19 radnych, w tym :

- Głosów „ za „ -oddano 15
- głosów „ przeciw „ - oddano 0
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 4

Wniosek został przyjęty.

Radny Jerzy Sądel – przypomniał o głosowaniu nad wnioskiem zgłoszonym przez Radnego Derejczyka.

Radny Henryk Mach – zwrócił się z prośbą do Radnego Derejczyka o uzasadnienie złożonego wniosku.

Radny Piotr Derejczyk – stwierdził, że Zarząd funkcjonuje sprawnie w składzie trzyosobowym. Dodał, że jego zdaniem obciążenie finansowe, jakim będzie opłacanie dodatkowo jeszcze tych dwóch członków jest na koniec kadencji zbędne.

Radny Władysław Serafin – zwrócił się do Starosty Biernackiego z pytaniem, czy osoby, które nie zostaną ponownie wybrane na stanowisko Wicestarosty i Członka Zarządu dostaną odprawy. Jeżeli tak, to w jakiej wysokości. Dodatkowo zapytał także o to, czy osoby, które zostaną wybrane ponownie na pełnione wcześniej stanowiska po zakończeniu kadencji po raz

kolejny otrzymają odprawy oraz czy Pan Roman Minkina, w przypadku ponownego wyboru na stanowisko Wicestarosty otrzyma drugą odprawę.

Starosta Maciej Biernacki – nadmienił, że do tej pory odprawę otrzymał Pan Stanisław Garncarek. Pan Henryk Kiepura odprawy nie otrzymał i nie otrzyma, gdyż przebywał na urlopie bezpłatnym. Stwierdził, że w przypadku wybrania Pana Romana Minkiny na stanowisko Wicestarosty nie otrzyma jednomiesięcznej odprawy. Pan Minkina odprawę, w wysokości trzech miesięcznych pensji, otrzyma dopiero na koniec kadencji, chyba że po wyborach, w następnej kadencji ponownie zostanie wybrany do Zarządu Powiatu – w takim wypadku odprawy nie otrzyma. Odnosząc się do wypowiedzi Radnego Derejczyka stwierdził, iż ma na uwadze względy finansowe, ale zgodnie z ustawą, w przypadku nieobecności Starosty, spowodowanej np. chorobą, obowiązki przejmuje Wicestarosta, a nie członek Zarządu.

Radny Władysław Serafin – zwrócił uwagę Staroście Biernackiemu na stwierdzenie ‘nie otrzymali’. Zadał pytanie, czy w takim razie otrzymają odprawy za czteroletni okres pełnienia obowiązków i w razie ponownego wyboru, ponownie otrzymają odprawy za okres jednego miesiąca pracy.

Starosta Maciej Biernacki – po raz kolejny wyjaśnił, że w przypadku ponownego wyboru, w tej kadencji, Pana Romana Minkiny na stanowisko Wicestarosty, jednomiesięcznej odprawy nie otrzyma, natomiast będzie mu przysługiwała odprawa trzymiesięczna na koniec kadencji. W przypadku nie wybrania Pana Henryka Kiepury na stanowisko członka Zarządu Powiatu nie otrzyma on żadnej odprawy, ponieważ przebywa on na urlopie bezpłatnym.

Radny Władysław Serafin – nadmienił, że według Statutu, w skład Zarządu wchodzi Starosta, Wicestarosta i dwóch nieetatowych członków. Zadał pytanie, czy możliwe jest powołanie nieetatowego członka Zarządu.

Starosta Maciej Biernacki – wyjaśnił, że zgodnie ze Statutem w skład Zarządu Powiatu wchodzi Starosta, Wicestarosta oraz trzech członków Zarządu Powiatu, w tym maksymalnie dwóch etatowych. W związku z tym, w skład Zarządu może wchodzić dwóch nieetatowych członków.

Radny Władysław Serafin – zgodził się z wypowiedzią Starosty.

Radny Jerzy Sądziel – przypomniał, że Radny Serafin pytał się jeszcze o kwoty tych odpraw.

Starosta Maciej Biernacki – kolejny raz wyjaśnił, że w przypadku zakończenia kadencji przysługuje trzymiesięczna odprawa. Natomiast w przypadku zakończenia pracy w trakcie trwania kadencji odprawa przysługuje w kwocie jednej miesięcznej pensji, pod warunkiem, że członek Zarządu nie przebywa na urlopie bezpłatnym. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku Pana Jerzego Bardzińskiego. Nie otrzymał on odprawy, gdyż przebywał na urlopie bezpłatnym. Dodał, że dokładnych kwot nie może podać, bo nie wie ile zarabiał Pan Bardziński.

Przewodnicząca Iwona Sadek – wspomniała, że na poprzedniej sesji Radni mieli okazję zapoznać się z tabelkami przedstawiającymi wykaz zarobków Starosty, Wicestarosty i etatowych członków Zarządu Powiatu.

Starosta Maciej Biernacki – przypomniał, że Pan Jerzy Bardziński oraz Pan Henryk Kiepusza nie otrzymają odpraw, gdyż przebywają na urlopiach bezpłatnych. Natomiast, z tego co pamięta, Wicestarosta Minkina zarabiał około 9 000 zł brutto. Dodał, że kwestię odpraw precyzuje ustawa o pracownikach samorządowych.

Radny Władysław Owczarek – stwierdził, że ta dyskusja nie ma sensu. Jeśli przepisy stanowią, że odprawa się należy, to trzeba ją po prostu przyznać.

Przewodnicząca Iwona Sadek – poddała pod głosowanie wniosek Radnego Derejczyka w sprawie wykreślenia z porządku obrad punktów 11. i 13.

Głosowało 20 radnych, w tym :

- Głosów „ za „ -oddano 8
- głosów „ przeciw „ - oddano 12
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

Wniosek nie został przyjęty.

Przewodnicząca Iwona Sadek – poddała pod głosowanie przyjęcie proponowanego porządku obrad XLI Sesji Rady Powiatu.

Głosowało 20 radnych, w tym :

- Głosów „ za „ -oddano 12
- głosów „ przeciw „ - oddano 7
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 1

Porządek obrad XLI Sesji Rady Powiatu został przyjęty.

Przewodnicząca Iwona Sadek – nadmieniła, że dziś na sesji jest obecny Pan mjr Tadeusz Lipiński. Udzieliła głosu Panu Lipińskiemu.

mjr Tadeusz Lipiński – na wstępie pogratulował nowemu Staroście Panu Maciejowi Biernackiemu i podziękował za współpracę byłemu Staroście Stanisławowi Garnckowi. Nadmienił, że od 1 stycznia 2011 roku sprawy na styku administracja – administracja wojskowa, należące do Wojskowej Komendy Uzupełnień w Lublińcu, przejmuje Wojskowa Komenda Uzupełnień w Częstochowie. Konsekwencją tego jest zakończenie współpracy Starostwa Powiatowego w Kłobucku z likwidowaną WKU w Lublińcu. Podziękował Radnym i przedstawicielom gmin z Powiatu Kłobuckiego za wieloletnią współpracę.

Radny Piotr Derejczyk – w imieniu Rady Powiatu w Kłobucku podziękował za współpracę.

Radny Marek Sawicki – również podziękował za współpracę.

PKT 4 – Przyjęcie protokołu z XL Sesji Rady Powiatu w Kłobucku

Nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Przewodnicząca Iwona Sadek – poddała pod głosowanie przyjęcie protokołu z XL Sesji Rady Powiatu.

Głosowało 18 radnych, w tym :

- Głosów „ za „ -oddano 11

- głosów „przeciw „ - oddano 0
- głosów „wstrzymujących się „ -oddano 7

Protokół z XL Sesji Rady Powiatu został przyjęty.

PKT 5 – Informacja Starosty z działalności Zarządu z okresu między sesjami

Przewodnicząca Iwona Sadek – poprosiła Starostę o przedstawienie informacji z działalności Zarządu z okresu między sesjami.

Informację o pracy Zarządu Powiatu z okresu między sesjami, tj. od sesji w dniu 28 września 2010 roku, przedstawił Starosta Kłobucki – Maciej Biernacki

Informacja Starosty z działalności Zarządu z okresu między sesjami stanowi załącznik do protokołu z sesji.

Radny Jerzy Sądel – zadał pytanie Staroście Biernackiemu, jaką sumę ostatecznie Zarząd Powiatu przeznaczył na nagrodę dla Dyrektora ZOZ Pana Mariana Nowaka.

Starosta Maciej Biernacki – poinformował, że Zarząd nie rozpatrywał jeszcze tego wniosku. Nadmienił, że są pilniejsze sprawy, które muszą być rozpatrzone w pierwszej kolejności.

Radny Jerzy Sądel – zwrócił się z prośbą do Starosty o udzielenie informacji, kto pełni w Starostwie Powiatowym w Kłobucku obowiązki Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Starosta Maciej Biernacki – poinformował, że pod nieobecność Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska, jego obowiązki pełni Pan Andrzej Kaczmarek – Geolog Powiatowy.

Radny Jerzy Sądel – zadał Staroście kolejne pytanie, czy znana jest mu sprawa Pana Kurzawy i Pana Moñki.

Starosta Maciej Biernacki – przyznał, że słyszał o tej sprawie ale nie zna jej szczegółów.

Radny Jerzy Sądel – nadmienił, że sprawa toczy się od 8 lat. Zadał pytanie, czy Starosta ma szansę polubownie rozwiązać ten spór.

Starosta Maciej Biernacki – stwierdził, że na dzień dzisiejszy nie może nic w tym temacie powiedzieć, gdyż nie zna szczegółów sprawy. Zapewnił, że zapozna się z materiałami dotyczącymi tego sporu.

Radny Władysław Owczarek – przypomniał Radnym, że obecnie jest realizowany punkt Informacja Starosty z działalności Zarządu z okresu między sesjami. Poprosił, aby pytania zadawać w punkcie Interpelacje i zapytania Radnych i by trzymać się ustalonego porządku.

Radny Zenon Witek – zwrócił uwagę Staroście, że nieprecyzyjnie wypowiedział się w temacie finansów Starostwa. Poprosił o precyzyjne omówienie tej kwestii.

Starosta Maciej Biernacki – omówił szczegółowo wszystkie uchwały finansowe podejmowane przez Zarząd Powiatu w Kłobucku w okresie między sesjami, tj. od 28 września 2010 roku.

PKT 6 – Wnioski i zapytania mieszkańców.

Pani Beata Kurzawa – zakomunikowała Radnym, że otrzymała pismo ze Starostwa odnośnie samowoli budowlanej Pana Grzegorza Mońki na gruntach Skarbu Państwa. W związku z tym zadała Staroście Maciejowi Biernackiemu kilka pytań. Zaznaczyła, że pytania, w formie pisemnej, zostaną przekazane do Starostwa. Nadmieniła, iż oczekuje szybkiego załatwienia sprawy.

Pismo Pani Beaty Kurzawy zostało przekazane do Przewodniczącej Rady Powiatu w Kłobucku i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Starosta Maciej Biernacki – zapewnił Panią Kurzawę, że otrzyma pisemną odpowiedź.

Radny Henryk Mach – stwierdził, że jego zdaniem zachodzi tu pewne nieporozumienie. Zasadą jest ciągłość władzy, i nie może dochodzić do sytuacji, gdzie przychodzi nowy Starosta i ponownie rozpatruje jakąś sprawę. Bieg sprawy nie powinien zaczynać się od nowa,

wraz ze zmianą urzędnika. Dodał, że to byłby absurd i paradoks działalności samorządu powiatowego.

Starosta Maciej Biernacki – nadmienił, że spraw w Starostwie są setki, jak nie tysiące. Dodał, że Starostą jest od 28 września i nie zapoznał się jeszcze szczegółowo z wszystkimi sprawami. Zapewnił, że sprawa Pana Władysława Kurzawy i Pana Grzegorza Mońki zostanie wyjaśniona. Zwrócił uwagę, że nie jest to możliwe na dzisiejszej sesji, gdyż brak drugiej strony sporu, która też powinna mieć możliwość przedstawienia swoich argumentów.

Radny Henryk Mach – zaznaczył, że nie wymaga, aby Starosta znał wszystkie sprawy rozpatrywane w Starostwie. Nadmienił, iż chodzi mu jedynie nadanie szybkiego biegu tej konkretnej sprawie.

Starosta Maciej Biernacki – zapewnił, że zapozna się ze sprawą i postara się jak najszybciej doprowadzić do zakończenia sporu..

PKT 7 – Interpelacje i zapytania Radnych.

Radny Władysław Owczarek – nawiązując do poprzedniego punktu, powiedział: „Ja uważam, odpowiedź Starosty jest bardzo dobra i z sensem, bo nie można rzucać nagle, że ktoś już wszystko wie, i tu Radni wszyscy wiemy, że ta skarga, wpłynęła ona chyba 3 lata temu, ale tu przecież mamy byłego Naczelnika Wydziału Rolnictwa, on powinien wszystko powiedzieć. On powinien zabrać głos i powinien powiedzieć: ‘przepraszam bardzo, ja 3 lata siedziałem nad tą sprawą’, i teraz niech powie, co z tą sprawą zrobił. I to jest dyskusja, a nie napuszczają jeden na drugiego i wypuszczają na Starostę, no nie rozumiem Was. Przepraszam bardzo za to.”¹

Radny Zbigniew Cebula – powiedział: „Pani Przewodnicząca, może Radny Bardziński był 3 lata, ale Pan Biernacki Sekretarzem Powiatu był na pewno dłużej.”²

Przewodnicząca Iwona Sadek – przypomniała zebrany, iż omawiany punkt brzmi Interpelacje i zapytania Radnych, a nie Wnioski i oświadczenia Radnych.

¹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

² Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Radny Piotr Derejczyk – powiedział: „Chciałbym wrócić do tych interpelacji, które składałem na poprzedniej sesji. Dostałem dzisiaj odpowiedź od Państwa. Poziom ogólności tych odpowiedzi jest naprawdę zaskakujący, ja cenię sobie ludzi z poczuciem humoru, ale pewna ironia, która graniczy wręcz z kpina z tego, co się na sesji mówi, o co się pyta, chyba nie przystoi, Pani Przewodnicząca i tutaj, wydaje mi się, że jako Rada, powinniśmy kierowników jednostek organizacyjnych naszego samorządu dyscyplinować, by odpowiadali na zadany temat, a nie snuli własne fantazje. Jeśli chodzi o moją interpelację dotyczącą remontu drogi na Władysławów – Izbiska, no to stan faktyczny zmienił się wcześniej, niż uzyskana przeze mnie odpowiedź, ale odpowiedź w sprawie remontu rowu przy drodze Mokra I – Mokra II, kiedy pytam o to, czy zostanie wyremontowany odcinek tegoż rowu, który przez swój obecny stan powoduje zalanie konkretnej nieruchomości - Pan Musiała na Mokrej I, to nie oczekuję takiej odpowiedzi, że tylko, cytuję tutaj: ‘w tym roku ulegnie renowacji rów w najbardziej newralgicznym punkcie drogi’. Chyba Pan Dyrektor Pułka powinien odpowiedzieć konkretnie, czy ten odcinek, o który ja konkretnie pytałem, zostanie w tym roku wyremontowany. Druga sprawa Pani Przewodnicząca, chodzi mi o odpowiedź na moje pytanie dotyczące drogi między Ostrowami nad Okszą, na drodze między Ostrowami nad Okszą, a Starym Kocinem – ja się nie pytałem o wyścigi, które mam tutaj zasugerowane w odpowiedzi Pana Dyrektora i to już, moim zdaniem, jest kpina z naszej Rady, tylko pytałem o to, kiedy ten remont drogi zostanie wykonany. Pytam o to nie pierwszy raz i pewnie nie ostatni. Pytam o to, kiedy droga na odcinku leśnym zostanie wyremontowana. Kiedy zostanie tam na tyle poprawiony stan nawierzchni, że będzie można na nim przejechać. Jeżeli ktoś tego nie rozumie to może nie powinien być dyrektorem. Dziękuję bardzo.”³

Przewodnicząca Iwona Sadek – zaznaczyła, że odpowiedzi będą miały miejsce w punkcie 12.

Radny Jerzy Bardziński – powiedział: „Będę wracał do sprawy Mońki i Kurzawy w odpowiednim momencie, powrócę i wyjaśnię. Proszę państwa, jesteśmy w punkcie Interpelacje i zapytania Radnych. Po pierwsze, pytam dlaczego nie otrzymałem odpowiedzi na moją interpelację zgłoszoną pisemnie? Dostałem oczywiście odpowiedź od Pani Przewodniczącej, że zostało moje pismo wysłane do Wojewody, natomiast pismo było, jak gdyby składające się z dwóch punktów i oczekuję w dalszym ciągu od Pani Przewodniczącej, odpowiedzi na moją interpelację. To jest jedno, dla przypomnienia – w sprawie Pana

³ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Wiceprzewodniczącego Jana Praskiego. Druga sprawa, na poprzedniej sesji składałem interpelację w sprawie oznakowania drogi powiatowej w obrębie ulicy Żołnierzy Września w Wilkowiecku. W świetle dzisiejszego wypadku sprawa, jak gdyby, nabiera priorytetu i bardzo proszę o odpowiedź, praktycznie natychmiastową. Następna sprawa to już do oceny Radnych proszę Państwa. Nie wiem, czy Pan Starosta nie dopowiada, czy oszukuje. Przed chwilą padło tutaj stwierdzenie, że odprawy, Panie Radny Sądel, to też dotyczy tej sprawy, że będą w wysokości trzech miesięcznych poborów, z tym, że, nie wiem, pewnie świadomie, lub nieświadomie, to już do oceny Radnych jest, że zapomniał jak gdyby dodać, że wynagrodzenia trzymiesięcznego obliczonego według zasad obowiązujących przy ustaleniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy, a to jest proszę Państwa, prawie cztery i pół krotność; bo to prawie, że półtora razy taki ekwiwalent jest za urlop wypoczynkowy. Także w świetle tego, nie wiem, czy to jest mataczenie, czy to jest niedopowiedzenie, Radni proszę sobie odpowiedzcie sami.”⁴

Radny Zenon Witek – powiedział: „Chciałem wrócić do poprzedniej sesji. Nie wiem, czy były Starosta, czy obecny Starosta, odpowie mi jednak na pytanie, kto był inicjatorem na Radzie Społecznej, żeby Dyrektorowi ZOZ-u przyznać 30 000 nagrody, czyli trzykrotne wynagrodzenie. To jest pierwsze pytanie w tej sprawie. Druga sprawa, bardzo dziwnie się składa, to jest bardzo dziwne, że przyjęło się, że Dyrektor ZOZ-u, nie wiem, czy ma umowę, czy kontrakt, dlaczego się tak przyjęło, że co roku dostaje nagrody i to nagrody bardzo wysokie, dlaczego naczelnik któryś, który jest bardzo dobrym pracownikiem, ja tu nie wymieniam żadnego naczelnika, nie dostaje nagrody, ma umowę o pracę, zarabia tyle i tyle i na tym się kończy. Jedynie promuje się Dyrektora ZOZ-u, za co? Za to, że ZOZ nie ma długów? Nie jest to tylko zasługa Dyrektora, bo jeżeli sobie państwo weźmiecie zarządzenia, inne rzeczy, które spływają odgórnie, na to wszystko się składa. Są ZOZ-y, które były bardzo zadłużone i nie są zadłużone. To są pieniądze podatników, to są pieniądze z Narodowego Funduszu. Teraz ma wejść, tylko też to idzie w ślimaczym tempie, ustawa, mówiła o tym Pani Minister Kopacz, że pieniądze będą bardziej, lepiej sprawdzane, co się z nimi dzieje. Ja chcę powiedzieć, że np. Wicedyrektor ZOZ-u, nie wiem czy Państwo wiecie, ile zarabia, ponad 100 000, bodajże ponad 120 000 rocznie, no czy wyście oszaleli, żeby dawać takie pieniądze, za co? Cóż to jest? Jakiś centralny szpital wojskowy na skalę europejską? Ludzie nie mają na werflony, na bandaże, na igły, muszą sobie może przynosić, kolejki są jak cholera. Teraz Pan

⁴ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

mi powiedział, Panie Starosto, że, to znaczy Radnemu Sądlowi, że jeszcze żeście nie rozpatrzyli tego, więc proszę to rozpatrzyć negatywnie, a jak rozpatrzą pozytywnie, to już moja głowa w tym, żeby media się o tym dowiedziały. A odwlekacie to, tu się nie ma z czego śmiać, a odwlekacie to, bo się boicie, bo są wybory za niedługo i zrobicie to na koniec kadencji. Panie Rysiewicz, Pan jest członkiem Zarządu, niedawno siedzieliśmy po jednej stronie, Pan mi mówił 'wie Pan, Panie Zenku, po co ja tam idę, żeby wniknąć w głąb, w te struktury', to czuje jak tam będzie Pana podpis, jak Pan się przyczyni, żeby dać Dyrektorowi ZOZ-u kasę; i proszę mi odpowiedzieć, kto był inicjatorem z Rady Społecznej. Jeszcze raz mówię, Rada Społeczna to nie jest zobowiązująca, a jeżeli inicjatorem był potentat finansowy z Rady Społecznej, to niech wyjmie z własnej kieszeni i da nagrodę Dyrektorowi. Dziękuję.”⁵

Radny Jerzy Sądel – powiedział: „Szanowni Państwo, chciałem zadać pytanie, bo nie jestem zorientowany, bo tutaj siedzi Pan Rysiewicz, siedzi Pan Rysiewicz w środku, jako, między Starostą, między Panem Wieczorkiem – nieetatowym członkiem Zarządu, jaką funkcję pełni Pan Rysiewicz, jaką funkcję, tylko członkiem Zarządu, ale za co odpowiada, to tylko kasę żeby brać? Czy ma jakąś odpowiedzialność? Proszę mi odpowiedzieć Panie Starosto, czy jest jakimś naczelnikiem, czy coś, no bo siedzi i siedzi, no żadnej odpowiedzialności i kasę, nie wiem ile żeście mu tam przyznali, ale to jest śmieszne, to jest śmieszne, żeby wspomóc Panią Sadek, jako, że z Platformy drugi człowiek jest.”⁶

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwróciła uwagę Radnemu Sądlowi, że będzie miał okazję wypowiedzieć się w punkcie Wnioski i oświadczenia Radnych.

Radna Małgorzata Ferenc – powiedziała: „Ja na sierpniowej sesji, po raz kolejny zwróciłam uwagę na bardzo zły stan drogi przez Pierzchno, to jest droga powiatowa. Dostałam na to odpowiedź od Pana Dyrektora Pułki i pozwolę sobie zacytować ten punkt, który dotyczy tej drogi.”⁷ Odczytała odpowiedź Dyrektora PZD Tadeusza Pułki, stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu. Następnie dodała: „Ja nie wiem, do kogo powinnam zadać to pytanie, bo od 4 lat zwracam uwagę na fatalną nawierzchnię przez Pierzchno, a Pan Dyrektor zawsze mnie informuje, że droga jest naprawiana, a w tym roku to już w ogóle została naprawiona

⁵ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

⁶ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

⁷ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

raz, co wyglądało tak, że łopata były zalepiane dziury i ubijane, nie wiem, butami, bo te dziury tylko były załatane tylko przez tydzień i od wiosny tak naprawę, do dnia dzisiejszego, są dziury, gdzie można wpaść połową koła. Także moje pytanie jest chyba, nie wiem, do Pana Starosty, żeby zainteresował odnośnie naprawy tej drogi, bo do Pana Dyrektora Pułki, niestety, te moje uwagi nie trafiają. Dziękuję.”⁸

Radny Zbigniew Cebula – powiedział: „Pani Przewodnicząca, przepraszam przede wszystkim za ten swój wywód wcześniej, no troszkę mnie poniosło, ale teraz w interpelacjach, chciałbym tutaj zgłosić do Pana Starosty, w imieniu swoim, a także większości rolników, skargę na urząd Pana Starosty, ze względu na to, że jest hamulcem rozwoju gospodarczego, bynajmniej obok mojej miejscowości, czy w mojej gminie. Panie Starosto, czy zdaje sobie Pan z tego sprawę, że stawiając znak 10 ton, mój sąsiad wyjeżdżając rozrzutnikiem sześciotonowym, ciągnikiem – zdezelowaną sześćdziesiątką, łamie artykuł 92 § 1 i nie odbywa się to na takiej zasadzie, że ktoś wykorzystuje pieniądze Urzędu Pracy i jest za to niekarany, tam od razu jest mandat karny odpowiedniej wysokości. Panie Starosto, ja rozumiem, że jakby tam był znak 25 ton, 26 czy 20 – hamuje to przepływ tranzytowy, tylko Panie Starosto, ja tam mam jeszcze 4 hektary łąbinu do skoszenia. Proszę mi powiedzieć, jak ja mam tam dojechać kombajnem, który waży 12 ton? Jak można pisać takie bezsensowne pisma? To jest skarga na Pana urząd. Nie sprzyjacie rozwojowi gospodarczemu w tym powiecie od samego początku. Proszę mi wytłumaczyć, jak? Dobrze, że w tej policji pracują bardziej normalni, życiowi ludzie, którzy przymykają na to oko. Już kilka razy zgłaszałem, właśnie o to były moje interpelacje i zapytania. Nic się w tym temacie nie dzieje. Komu sprzyjacie? Chcecie pokazać, że drogi naprawiacie, że te drogi są w takim standardzie, że broń Boże, żeby tam, kurde, coś ciężkiego wjechało. Kombajn, czy mój ciągnik, kurde, z agregatem waży, z samym agregatem waży 11 ton. Po to mi agencja dała pieniądze, żeby, kurde, ktoś zaszedł do sklepu i kupował, nie chcę powiedzieć tutaj to, co miałem powiedzieć, że w inny sposób, ale jedzenie za jakies takie przyzwoite pieniądze, żeby nie było inflacji, żeby nas z Unii Europejskiej po prostu nie wyrzucili. Panie Starosto, po to, to jest robione i po to macie pieniądze, żeby ja ucziwie nie niszczył sobie sprzętu, dojechał normalną drogą do pracy i pracował na tym polu i wykonywał usługi na swoim; ale ta sprawa nie dotyczy tylko mnie. Ja Panu podałem prosty przykład – zwykły rozrzutnik o masie 6 ton, on załadowany waży, masa

⁸ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

całkowita, waży prawie 13 ton. To jest parodia, to co robicie i Pan w tej chwili za to odpowiada; i mówię jeszcze raz, to jest skarga na Pana urząd. Dziękuję.”⁹

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwracając się do Radnego Cebuli, zadała pytanie: „Od kiedy ten znak tam stanął?”¹⁰

Radny Zbigniew Cebula – odpowiedział: „Ja myślę, że 2 tygodnie temu, jak wybudowano nową drogę. No ktoś chyba wziął jakąś, nie wiem, ja nie chcę mówić o tym głośno, ale tam myślę, że, podejrzewam, że tam jakieś machlojki były, żeby czasem droga nie siadła, to nie wolno tam jeździć czymś cięższym, przy czym, czymś podobnym po polu jeżdżę jakoś, jak mogę jechać, co nie?”¹¹

Radny Jerzy Sądel – powiedział: „Szanowni Państwo, mam trzy pytania. Jedno pytanie do Pani Przewodniczącej, drugie pytanie do Pana Starosty, trzecie pytanie do Pana Dyrektora ZOZ-u. Więc zacznę od kobiety – Pani Przewodnicząca, czy Pani jest znana skarga, moja, na Starostę, na byłego Starostę odnośnie Pana Minkiny i tam antydatowania i tak dalej, która wpłynęła no parę miesięcy, za kadencji, jak był Pan Serafin Przewodniczącym. Czy Pani się zapoznała z tą skargą, która została uzasadniona przez Komisję Rewizyjną? To jest jedno pytanie. I co Pani dalej zamierza zrobić z tą skargą? Bo z tego co wiem, to dalej sobie tam leży. Drugie pytanie do Pana Starosty, czy do Dyrektora, ale myślę, że Pan Starosta. Społeczna Rada ZOZ-u to jest organem doradczym, powołanym przez rady gminy, no przez Starostwo ogólnie. Czy posiedzenia Społecznej Rady ZOZ są tajne? To jest takie pytanie, czy są tajne i czy każdy desygnowany, czy Radny, czy przedstawiciel, do Społecznej Rady ZOZ, czy nie powinien zdać relacji z każdego posiedzenia Społecznej Rady ZOZ, urzędowi, który go desygnował, powiedzmy jak Rada Gminy Lipie, czy nie powinien zdać relacji na najbliższej sesji Rady Gminy, co się odbywało na tej Społecznej Radzie ZOZ, jakie zostały podjęte uchwały, jakie propozycje, kto, jak, no myślę, że to jest jawne, ja tak myślę. Jeżeli Pan uważa, czy jakiś przepis, że to jest tajne, to proszę mi to powiedzieć i artykuły przedstawić, jeżeli to jest tajne. I trzecie pytanie, do Pana Dyrektora Nowaka – w zeszłym roku dostał Pan 20 000 nagrody. Ile dał Pan Pani Łacnej, jako zastępczyni Pana, nagrody, za zeszły rok, bo nie wnikiem, bo teraz Pan jeszcze nie dostał, więc nie będę tutaj rozgrzebywał

⁹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

¹⁰ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

¹¹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

tegorocznej nagrody. Ile dostała Pani Łacna od Pana, bo tak myślę, że Pan przyznaje swoim zastępcom i urzędnikom swoim. Dziękuję.”¹²

Radny Władysław Serafin – powiedział: „Ja chciałem taką wypowiedź powiedzieć, jak i zasadę pewną, szczególnie do młodego stażem Pana Starosty. Chciałbym, żeby zerwał Pan w obliczu tego, co powiedział Radny Cebula, z zasadą ‘odpowiem na piśmie, zobaczą, zbadamy’. I ta nijakość, która w decyzyjności Starostwa funkcjonowała niech się w ostatnim okresie chociaż zmieni, na miłość Boską, wzywam do Pana, jest Pan młody, odważny, nie związany z nikim, wolny, niezależny, przed Panem przyszłość. Niech Pan wiele spraw, które leżały miesiącami, latami, ludzkich, normalnych spraw, zacznie załatwiać i przestańmy ludziom odpowiadać, ma Pan ludzi wezwać, ma pod oknem siedzieć dyrektorów, naczelników i jak to się mówi, na wskazanie palcem. Nie zgadzam się z zarzutami do Pana kierowanymi, przez i mieszkańców, i przez Radnych. Pan ma wskazać osoby odpowiedzialne, ciągłość władzy. Zgadzam się z Panem Radnym, jest ciągłość władzy. Jeżeli była niedecyzyjność tej władzy, to ta władza niech będzie decyzyjna, niech się wreszcie rozwiąże, kilka ważnych spraw zakończy decyzją. My w wielu gronach rozmawialiśmy o tym, jaki jest tryb podejmowania decyzji i myślę, że ma Pan szansę, życiową szansę, zmienić ten tryb i przywrócić normalność.”¹³ Następnie zwracając się do Przewodniczącej Sadek, powiedział: „Do Pani Przewodniczącej mam taką zagadkę. ‘Ślubuję uroczyście, rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec narodu Polskiego, strzec suwerenności interesów Państwa Polskiego, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny, wspólnoty samorządowej Powiatu, dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej’. Co to jest? Na końcu pisze ‘tak mi dopomóż Bóg’.”¹⁴

Przewodnicząca Iwona Sadek – zapewniła, że odpowie w punkcie Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych.

Radny Władysław Serafin – kontynuując stwierdził: „Dobrze. Mam świadomość, że zna Pani rotę przysięgi, którą ja składałem i Pani mnie wzywała do tego ‘tak mi dopomóż Bóg’.”¹⁵

¹² Wypowiedź zacytowana w oryginale.

¹³ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

¹⁴ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

¹⁵ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zaprzeczyła jakoby wzywała Radnego Serafina do wypowiedzenia tych słów.

Radny Władysław Serafin – zwrócił się z prośbą do Przewodniczącej Sadek, by mu nie przerywała. Następnie dodał: „Ja nie potrzebuję Boga, żeby wykonywać obywatelskie obowiązki. W obliczu tych różnych zdarzeń, które się tu dzieją, chcę Państwu przypomnieć, wszystkim obecnym, bez względu na kolor polityczny, że my jesteśmy mandatariuszami woli narodu, wybrańcami, a nie kliką na coś się zgadza lub się nie zgadza. Jakakolwiek wątpliwość w naruszaniu prawa zobowiązuje nas do wyjaśnienia do końca i do bólu, po to nas tu wybrano jednych z tysięcy. I dlatego, jak widziałem Panią po tamtej stronie, to zacząłem nabierać szacunku, że mnie się dyscyplinuje jako Przewodniczącego. Potem, kiedy nie mogłem się tutaj zgodzić z łamaniem prawa przez Radę i Zarząd, ustąpiłem. Zarzucano mi niegodziwość, że nie dotrzymałem słowa danego kolegom, że nie będę rozrabiał, nie chciałem rozrabiać, chciałem wykonać przyrzeczenie. Dlatego mam takie pytanie i interpelację – proszę Pana, również Starostę, o jednoznaczne ustosunkowanie się do sprawy dziś lub najpóźniej jutro, w świetle następującego ustalenia faktów, czy w sprawie staży jest Starostwo stroną, Urząd Pracy jest stroną i czy wreszcie po 4 latach wyjaśnimy to matactwo i będziemy mieli rzetelną informację. Otóż, jeżeli jest stroną, to proszę to oświadczyć i nie kamuflować, że na czyjś wniosek zostało wszczęte itd., nie. Są zasady, ja zbadalem to, każdy, kto wnosi, jest uznawany za stronę lub nie. Obywatel, który nie ma interesu, jest nie uznawany za stronę i nie jest informowany o trybie śledztwa. Instytucja, osoba pokrzywdzona jest uznawana za stronę, jeżeli prawidłowo zawiadomi Prokuraturę, lub nieprawidłowo – to Prokuratura we własnym zakresie uznaje. Ja dziś oczekuję odpowiedzi, dziś, na tej sesji, zdecydowanej, czy umorzenie postępowania 2DS930/10, nie będę nazwisk wymieniał, w sprawie staży, z dnia 29 września, jest stroną Starostwo albo Urząd Pracy, czy nie. Jeżeli jest, to jest jeszcze 48 godzin na złożenie zażalenia na to postanowienie o umorzeniu. Dlaczego mówię zażalenie? Dlatego, że jeżeli chociaż jeden obywatel, zgłosi sprzeciw do tego postanowienia, to obowiązkiem Pani jest wykonać wole społeczeństwa z wyboru. Jest mój sprzeciw przeciwko temu umorzeniu i uważam, że dla wyjaśnienia sprawy, tego sprzeciwu, należy zaskarżyć to postanowienie. Jeżeli nie jesteśmy stroną, to znaczy, że kłamano tu przez 3 lata, mataczono przez 3 lata. Jeżeli nie, jesteśmy stroną, to cofam się z tych słów, że w świetle tego brzmi to następująco, otóż: naruszono moje dobra osobiste w postanowieniu, naruszono dobra mojej partii i nie pozwolę nigdy, aby ktokolwiek powiedział, że Polskie Stronnictwo Ludowe ma coś z tym wspólnego, tym bardziej w obliczu zbliżającej się kampanii wyborczej. Nie i koniec. Nie ma z

tym nic wspólnego. Bo dowodem rzeczowym, Pani Przewodnicząca, jest, że tak, że Pani niejaka stażystka Anna Nowak wykonywała na rzecz Władysława Serafina czynności wyborcze po godzinach pracy, i nie znam, oświadczam publicznie, nie znam stażystki Pani Anny Nowak, nigdy z nią nie rozmawiałem, nie polecałem jej żadnych czynności wyborczych, tym bardziej po godzinach pracy. Zaznaczam, że stażysta odbywa pracę w godzinach 7 – 15. Targowisko jest czynne od 7 – 12. Zatem nie ma tam zjawiska po godzinach pracy, jak pisze Pan prokurator. W tym, wbrew moim zeznaniom, są stwierdzenia nie korzystne dla mnie, używane już w mediach przeciwko mnie. Druga nieścisłość – miejscem odbywania stażów były pomieszczenia udostępnione nieodpłatnie i bezumownie przez strukturę – Zarząd Powiatowy PSL na rzecz Zarządu Powiatowego ZMW w Kłobucku. Otóż jest to kłamstwo prokuratora i nie prawda, i sfalszowanie moich zeznań. Publicznie mówię bardzo ważne zdania, Pani Przewodnicząca, świadom odpowiedzialności karnej. Otóż zeznałem na piśmie i pod przysięgą prokuratora, u policjanta, iż jako Prezes, wówczas, PSL-u nie udostępniałem bezumownie i nieodpłatnie żadnego lokalu, tym bardziej, że artykuł 18 umowy najmu, zabrania nam pod rygorem rozwiązania umowy najmu i zwrotu ulg stosowanych przez te lata dla PSL-u, zatem PSL nie ma z tym nic wspólnego. W obliczu tych zdarzeń różnych, które są, chciałbym żebyśmy na koniec kadencji, raz na zawsze przerwali pewne mity i naprawdę nie uczestniczyli w mataczeniu, tylko pozwolili organom wymiaru sprawiedliwości wyjaśnić sprawę do końca. W tej formie umorzenie jest po prostu naruszeniem dóbr osobistych i przykładem postępowanie z Olewnikiem, gdzie trzech podejrzanych zginęło, że pojawiają się po 10 latach, po piątym wznowieniu nowe wątki, jest dla nas dowodem, że wymiar sprawiedliwości nie jest do końca wymiarem sprawiedliwości na tym etapie i najlepiej jak rozstrzygną to instytucje niezależne i nie te same ciągle w tej samej sprawie, trzecie umorzenie w tej sprawie zrobił ten sam Pan aspirant, aspirant po prostu, a nie prokurator; i dlatego to postanowienie, Pani Przewodnicząca, szanowni Państwo, jest nieprawomocne i wszelkie obnoszenie się o rzekomym uniewinnieniu przez osoby wskazane w postępowaniu jest nietaktem i niemoralną czynnością, gdyż ona się dopiero uprawomocni w piątek, jeżeli nikt nie wniesie zażalenia, a ja wnoszę jako Radny, żeby takie zażalenie dla porządku prawnego zostało wniesione, gdyż został naruszony interes publiczny, środki publiczne; bo nie może być, w tym postanowieniu jest takie kuriozum, że siedem czynów w ramach artykułu 12 potraktowano jako jeden czyn. Czyli jak ktoś ukradł jeden rower, a ukradł potem jeszcze sześć, to się mówi, sześć rowerów ukradł – darujemy mu, bo rower kosztuje 100 złotych. Nie. 600 złotych siedem rowerów kosztuje. Tu jest kwota ponad 50 000. W związku z tym niech to się wyjaśni prawnie i uczciwie wobec nas wszystkich. W

związku z tym, że mnie to dotyczy, zmuszony byłem to w tej sprawie podnieść, bo to była, Pani Przewodnicząca, przyczyna mojego ustąpienia z funkcji Przewodniczącego, gdyż nie mogłem się pogodzić z tym trybem postępowania i uważam, że Pani, która przyszła z tamtej strony, nie przyszła po to, żeby się cieszyć funkcją, tylko żeby wykonać ideowe założenia prawa i praworządności zapisane w Statucie i ideologii Platformy Obywatelskiej. Dziękuję bardzo.”¹⁶

Radna Małgorzata Ferenc – zwracając się do Dyrektora PZD, Pana Tadeusza Pułki, nadmieniła, iż dostała od niego odpowiedź na pytanie zadane na poprzedniej sesji Rady Powiatu. Następnie odczytała tę odpowiedź, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Zadała pytanie, kiedy Dyrektor Pułka wystosuje pismo do Krajowego Zarządu Dróg.

Nie zgłoszono więcej interpelacji ani zapytań.

PKT 8 – Informacja o pismach skierowanych do Rady Powiatu i Przewodniczącego Rady Powiatu

Przewodnicząca Iwona Sadek – poinformowała, że w okresie między sesjami do Rady Powiatu i Przewodniczącej Rady Powiatu wpłynęły następujące pisma:

1/ Pismo z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 24 września 2010 roku – doręczenie prawomocnego orzeczenia i zwrot akt (sygn. akt. IV SAB/GI 28/10).

2/ Pismo Pani Magdaleny Mrożkiewicz – Salamon z dnia 30 września 2010 roku – wniosek o podjęcie działań w celu zwiększenia wartości zamówienia na Ambulatoryjne Świadczenia Specjalistyczne.

3/ Pismo Pani Anny Sitek z dnia 4 października 2010 roku – dotyczące korespondencji nr AB.c 7352/01/99/10 z dnia 16 września 2010 roku.

4/ Pismo z Prokuratury Rejonowej w Częstochowie z dnia 4 października 2010 roku – zawiadomienie o umorzeniu śledztwa (sygn. akt. 2 Ds 930/10/Sp (c)).

¹⁶ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

5/ Pismo Wojewody Śląskiego z dnia 5 października 2010 roku – dotyczące skarg Pana Marka Sroki z 17 września 2010 roku na Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Kłobucku nr Or.IX.0551-2-15/10, Or. IX.0551-2-16/10 z dnia 24 września 2010 roku.

PKT 9 – Informacja Przewodniczących Komisji o wnioskach podjętych przez Komisje w okresie między sesjami

Przewodnicząca Iwona Sadek – poprosiła Przewodniczących Komisji o przedstawienie wniosków podjętych w okresie między sesjami.

Kopia wniosku Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik do protokołu z sesji.

Pozostałe Komisje nie przedstawiły wniosków.

PKT 10 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

Przewodnicząca Iwona Sadek – poprosiła o zgłaszanie kandydatur do Komisji Uchwał i Wniosków.

Zgłoszono kandydatury trzech Radnych i przystąpiono do głosowania:

Głosowało 17 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 17
- głosów „ przeciw „ -oddano 0
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

W wyniku głosowania powołano Komisję Uchwał i Wniosków, w skład której weszli następujący Radni :

1. Wiesław DRYNDA – Przewodniczący
2. Marek SAWICKI – Członek
3. Władysław SERAFIN – Członek

PKT 11 – Powołanie Komisji Skrutacyjnej

Przewodnicząca Iwona Sadek – poprosiła o zgłaszanie kandydatur do Komisji Skrutacyjnej.

Zgłoszono kandydatury trzech Radnych: Pana Tadeusza Wieczorka, Pani Aleksandry Banasiak oraz Pani Małgorzaty Ferenc. Radni wyrazili zgodę.

Głosowało 13 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 13
- głosów „ przeciw „ -oddano 0
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

W wyniku głosowania powołano Komisję Skrutacyjną, w skład której weszli następujący Radni :

1. Małgorzata FERENC – Przewodniczący
2. Tadeusz WIECZOREK – Członek
3. Aleksandra BANASIAK – Członek

PKT 12 – Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych

Starosta Maciej Biernacki – zwrócił się z prośbą do Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Kłobucku, Pana Tadeusza Pułki o udzielenie odpowiedzi na pytanie, dlaczego wystosowane przez niego pisemne odpowiedzi są nieprecyzyjne.

Pan Tadeusz Pułka, Dyrektor PZD w Kłobucku – stwierdził, że udzielone przez niego odpowiedzi nie są nieprecyzyjne, po prostu nie są długie. Dodał, że odniósł się stricte do wskazanych problemów. Powiedział, że umieszczono już w planie na rok przyszły remont odcinka drogi Ostrowy – Kocin Stary, ale konkretnej daty realizacji inwestycji podać nie może, bo jej nie zna. Ustalono, że w tym roku droga ulegnie naprawie w takim stopniu, by usprawnić tam przejezdność. Dodał, że w tym roku sporo pieniędzy przeznaczono na usuwanie skutków ubiegłorocznej zimy i wiosennych powodzi, dlatego wiele planowanych wcześniej inwestycji nie zostało zrealizowanych.

Radny Piotr Derejczyk – stwierdził, że ma pewność, że Dyrektor Pułka nie wie, co podpisuje. Następnie odczytał doręczoną mu odpowiedź Dyrektora PZD. Dodał, że odpowiedź na pytanie odnośnie rowu w Mokrej I i Mokrej II jest zbyt ogólna. Poprosił o podanie terminu podjęcia prac w Mokrej I i Mokrej II. Nadmienił także, że nie pytał o wyścigi odbywające się na odcinku Kocin Stary – Ostrowy nad Okszą, tylko o remont tej drogi. Konkludując

stwierdził, że udzielone odpowiedzi świadczą o niekompetencji Dyrektora i pytając urzędowo, oczekuje urzędowej odpowiedzi.

Pan Tadeusz Pułka – stwierdził, że nie będzie się odnosił do wypowiedzi Radnego Derejczyka. Poinformował, że starał się udzielić odpowiedzi krótkiej i stricte na temat. Nadmienił, że remont rowów Mokra I i Mokra II zostanie zrealizowany w tym roku, i obejmować będzie najbardziej newralgiczne punkty. W roku przyszłym remont tego odcinka będzie kontynuowany.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwróciła się z prośbą do Dyrektora PZD o podanie terminu realizacji tej inwestycji.

Pan Tadeusz Pułka – nadmienił, że nie jest w stanie podać dokładnej daty rozpoczęcia remontu tego odcinka. Następnie odpowiadając na pytanie Radnego Bardzińskiego, powiedział, że znaki zostały już zamówione w Inter - Znaku i wkrótce będą zamontowane. Poruszył kwestię drogi w Pierzchnie, sygnalizowaną przez Radną Ferenc. Stwierdził, iż zdaje sobie sprawę, że droga przez Pierzchno jest nierówna ale nikt nie sygnalizował uszkodzenia pojazdu na tym terenie.

Przewodnicząca Iwona Sadek – złożyła propozycję, aby wspólnie z nią i Radną Ferenc pojechać na miejsce i dokonać oględzin tej drogi.

Pan Tadeusz Pułka – powtórzył, iż zdaje sobie sprawę, że droga przez Pierzchno jest nierówna ale większych dziur nie ma. Dodał, że w planie został ujęty remont odcinka najbardziej zniszczonego. Zakomunikował, że w tym tygodniu zostanie wystosowane pismo do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Zapewnił, że Radna Ferenc zostanie powiadomiona o tym fakcie. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Cebuli, stwierdził, że znak przedstawiający ograniczenia do 10 ton zamontowany był już jakiś czas temu. Było to uzgadniane ze Starostwem Powiatowym w Lublińcu i miało na celu chronić drogi przed uszkodzeniami powodowanymi ruchem zbyt ciężkich pojazdów. Przyznał, że nie spotkał się ze znakiem dopuszczającym ruch pojazdów ważących do 25 ton, przeważnie jest 12, 10 ton. Dodał, że jego zdaniem z pewnością ciągnik rolniczy, który ma z ładunkiem nawet 12 ton, nie byłby zatrzymywany przez policję. Stwierdził, że dla komfortu mieszkańców PZD może umieścić na tym odcinku tabliczkę z napisem 'nie dotyczy ruchu lokalnego'. Poinformował,

że kolejny, podobny znak ograniczający będzie umieszczony na drodze w Praszczkach. Przypomniał, iż ograniczenia takie mają jedynie na celu ochronę niedawno remontowanych nawierzchni przed ruchem ciężkich pojazdów. Uprawnienia do wprowadzania ograniczeń wynikają z ustawy o drogach publicznych.

Radny Piotr Derejczyk – stwierdził, że Dyrektor Pułka od czterech lat odpowiada na pytania Radnej Ferenc tak samo – ‘remont drogi zostanie uwzględniony w planie roku następnego’.

Pan Tadeusz Pułka – zaznaczył, iż remont tej drogi uwzględniony jest w planie na rok 2011. Nadmienił, iż sam tego planu nie zatwierdza.

Radny Zbigniew Cebula – nawiązując do wypowiedzi poprzednika, powiedział, że nie oczekiwał od Dyrektora Pułki odpowiedzi w sprawie, którą w dniu dzisiejszym poruszył, gdyż to była formalna skarga na urząd Starosty. Powiedział: „Wie Pan co, troszkę mnie to boli, bo już z 4 miesiące temu było tutaj na temat tych 10 ton, tutaj ze strony, że tylko dla Gminy Kłobuck z dowodem osobistym można było tylko jechać, teraz Pan obiecuje, że ruchu lokalnego. Ja myślę, że tu nie o to chodzi, tu chodzi o zwykłe zapobiegnięcie ruchu tranzytowego. Ruch tranzytowy, to wie Pan dokładnie, że to się zaczyna, te ciężary powyżej 20 ton, gdzie one najbardziej niszczą te drogi i mało tego – ja bym się jeszcze pokusił się o postawienie tam znaku 40 km/h, dla pojazdów przekraczających daną masę, dla samochodów ciężarowych i tu bardziej rozwiąże sprawę. Ja Panu mówiłem, że Agencja mi pozwoliła na kupno kombajnu, który waży 12 ton. Na polu nie niszczy, a drogę ma zniszczyć. A to, że mi Pan karze łamać Kodeks ruchu drogowego, art. 92 § 1, zmusiło mnie do tej dodatkowej wypowiedzi. Panie Dyrektorze, niech Pan tego nie robi, ja naprawdę szanuję Pana, mało tego, nie chcę tutaj dawać ten, ale niech Pan nie karze mi łamać prawa, bo ja Panu nie karzę. Dziękuję.”¹⁷

Radny Władysław Serafin – powiedział: „Do soboty wnoszę Panie Starosto, aby zobowiązał Pan służby do takiego zorganizowania ruchu na tej drodze, poprzez umieszczenie dostępnych na podstawie Kodeksu drogowego znaków nakazu, zakazu i ograniczeń, żeby umożliwić naszemu Radnemu zaoranie pola, jako że mówi o bzdurach, głupocie tych co postawili znak. Tam można wprowadzić znak ‘nie dotyczy ciągników’, nie dotyczy pojazdów, nie dotyczy

¹⁷ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

tego, nie dotyczy, nawet napisać ‘Cebuli nie dotyczy’. Jeżeli do soboty ten znak nie zostanie usunięty, to ja w sobotę, o 12 zapraszam dziennikarzy, konferencję prasową robimy przy znaku, sam będę go wrywał i udowodnię, że prawo jest po mojej stronie.”¹⁸

Starosta Maciej Biernacki – stwierdził, że Pan Dyrektor Pułka tyle już się na ten temat nasłuchał, że na pewno znak zostanie usunięty. Nawiązując do wypowiedzi Radnego Cebuli, przypomniał, że Pan Cebula złożył w tej sprawie formalną skargę na urząd Starosty. Nadmienił, że Starostwo Powiatowe nie zajmuje się takimi sprawami, ale mimo tego przyjmuje uwagi Radnego Cebuli. Dodał, że osobiście uważa, że są one jak najbardziej słuszne.

Radny Zenon Witek – zwracając się do Dyrektora Pułki, stwierdził, że słuchając jego wypowiedzi można dojść do wniosku, że z nich nic nie wynika. Wspomniał, że nigdy nie uzyskał od Dyrektora żadnej satysfakcjonującej i wyczerpującej odpowiedzi.

Radny Zbigniew Cebula – zwracając się do Starosty Macieja Biernackiego, powiedział: „Panie Starosto, niech Pan sobie przeczyta wyciąg z ustawy o samorządzie terytorialnym, powiatowym, gdzie jest zapisane, że samorzady lokalne mają dbać o dobrostan i sprzyjać rozwojowi gospodarczemu na danym obszarze, działanie. Jeśli Pan w tej chwili twierdzi, że tego typu działania, jakie wyłuszczyłem w interpelacjach, nie są hamulcem rozwoju gospodarczego, to ja mam pełne obawy dlaczego Pan tam siedzisz. Dziękuję.”¹⁹

Starosta Maciej Biernacki – powiedział, że z przykrością musi stwierdzić, że Radny Cebula nie słucha tego, co się do niego mówi. Dodał, że przyznał mu rację i nadmienił, że ten znak należy zmienić.

Radny Zbigniew Cebula – stwierdził, że bezpośrednio miał na myśli skargę, którą złożył na urząd Starosty. Dodał, że skarga na pewno zostanie uznana za zasadną, gdyż według niego innej możliwości nie ma.

¹⁸ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

¹⁹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Radny Władysław Serafin – powiedział, że zdefraudowało się niestety w życiu publicznym pojęcie: wójt, burmistrz, wojewoda, starosta. Zaapelował do Starosty, aby postarał się lepiej wykonywać swoje obowiązki i czuł się odpowiedzialnym za swój powiat.

Przewodnicząca Iwona Sadek – udzielając odpowiedzi na pytania Radnego Sądla, powiedziała, że zapozna się z jego sprawą i odpowiedzi udzieli ustnie bądź pisemnie, jak sobie Pan Radny będzie życzył.

Radny Jerzy Sądel – zaznaczył, że wolałby uzyskać odpowiedź pisemną.

Starosta Maciej Biernacki – zakomunikował, iż chce udzielić odpowiedzi na pytanie Radnego Serafina odnośnie kwestii, czy Starostwo jest stroną w postępowaniu w sprawie staży. Nadmienił, że do Starosty, do tej pory, nie wpłynęło żadne postanowienie z Prokuratury. Wspomniał, że wpłynęło jedynie pismo do Rady Powiatu, o którym wspomniała Przewodnicząca Sadek. Dodał, że w jego ocenie Starostwo nie jest stroną tego postępowania. Natomiast w imieniu Urzędu Pracy powinna wypowiedzieć się Dyrektor tej palcówki.

Pani Małgorzata Szymanek, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kłobucku – zakomunikowała, że w dniu 5 października, do Powiatowego Urzędu Pracy, wpłynęło pismo mówiące o umorzeniu śledztwa. Nadmieniła, że Powiatowy Urząd Pracy w Kłobucku został uznany za stronę postępowania i jednocześnie za pokrzywdzonego w tej sprawie.

Radny Władysław Serafin – zadał pytanie Pani Szymanek, co zamierza dalej w tej sprawie robić.

Pani Małgorzata Szymanek, Dyrektor PUP – nadmieniła, iż w tej sprawie zwróciła się o opinię do radcy prawnego. W związku z tym, że prokurator, po raz kolejny, wykazał brak znamion czynu zabronionego i umorzył postępowanie, radca prawny doradził nie wnosić zażalenia. Dodała, że jeśli dana jednostka uporczywie składa zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, pomimo umarzania, po raz kolejny, postępowania w danej sprawie, organy ścigania mogą w takim wypadku wszcząć przeciwko niej postępowanie.

Radny Władysław Serafin – zadał pytanie, czy Pani Szymanek uważa się za osobę uporczywie składającą zawiadomienia.

Pani Małgorzata Szymanek – powiedziała: „Nie, nie uważam się, ale pierwotnie, kiedy otrzymaliśmy pierwsze postanowienie o umorzeniu śledztwa, takie zażalenie nie zostało złożone. Następnie w wyniku kontroli NIK-owskiej, kiedy wyszły na jaw, naszym zdaniem, nowe okoliczności, wynikające z zeznań stażystek, one częściowo były może nowe. Dla ostrożności i dla tego, żeby rozwiązać już wszystkie wątpliwości, skierowaliśmy ponownie zawiadomienie do Prokuratury, celem zbadania właśnie tych wszystkich wątków, żebyśmy jednoznacznie mieli stanowisko. Jeżeli uważamy, że jeżeli w tej chwili otrzymaliśmy takie postanowienie, sprawa była bardzo szeroko badana, wszystkie wątki postępowania zostały połączone i rozpatrzone przez Prokuraturę, kiedy otrzymaliśmy postanowienie o umorzeniu tego śledztwa, uważamy, że kolejne zawiadomienie byłoby bezzasadne.”²⁰

Radny Władysław Serafin – złożył wniosek, by zobowiązać Urząd Pracy do złożenia stosownego zażalenia w ciągu 48 godzin. Przypominał, że chodzi o środki publiczne i ich defraudacja, nie może zostać uznana za przestępstwo nieszkodliwe. Nadmienił, że zostały wykorzystane środki publiczne. Dodał, że być może Pani Dyrektor ma interes w tłamszeniu tej sprawy. Wspomniał, że po pierwszym umorzeniu wystosowano drugie doniesienie i dopiero wtedy Pani Szymanek zwróciła się o konwalidację. Według niego było to naruszenie prawa. Wskazał, że użycie art. 12 w uzasadnieniu jest bezzasadne, gdyż to nie są czyny popełniane w krótkich odstępach czasu tylko w okresie 6 lat. Poinformował, że będzie składał do Komisji Uchwał i Wniosków wniosek o wysłanie w ciągu 48 godzin zażalenia do Prokuratury.

Pani Małgorzata Szymanek – poinformowała Radnych, że konwalidacja została dokonana znacznie wcześniej, zanim sprawa trafiła do Prokuratury. Zwracając się do Radnego Serafina, powiedziała: „Pan mówi może o umorzeniu jakiegoś postępowania z 1996 roku, kiedy my w ogóle nie mieliśmy jakby informacji, co stało się z tą sprawą. Wtedy rzeczywiście, w jakimś takim węższym aspekcie była sprawa badana przez policję, była tylko zabrana wtedy część dokumentów, nie pamiętam, ale chyba umowy nawet nie były, były tylko wnioski rozpatrywane i toczyło się postępowanie w wąskim zakresie. Wtedy nie mieliśmy w ogóle styczności z Policją, z Prokuraturą. Konwalidacja była znacznie wcześniej i jest to proces prawny dozwolony.”²¹

²⁰ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

²¹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Radny Władysław Serafin – zaapelował do Pani Szymanek, by zaniechała rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji. Dodał, iż nie zgadza się z wypowiedzią Pani Dyrektor.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwracając się do Dyrektor PUP w Kłobucku, powiedziała, by złożyła do Prokuratury stosowne zażalenie w tej sprawie.

Radny Władysław Serafin – zwracając się do Dyrektor Szymanek, powiedział: „Jeżeli Pani złożyła, kto uciążliwie zawiadamia Prokuraturę, to może być ukarany, to to zdanie, to stwierdzenie nie przynależy urzędnikowi samorządowemu. To nie Pani kompetencja. To prokurator może mnie tak pouczać, a nie Pani. Pani w tej sprawie może być jeszcze osobą, która naraziła Skarb Państwa na straty; a trzy razy ten sam człowiek umarza, i tu jest dla mnie podejrzana czynność Prokuratury w tej sprawie. Ja wzywam po prostu do przygotowania prawidłowo wniosku. Nie chcę rozwijać sprawy, proszę dalej nie komentować, bo będę musiał ripostować, a to jest bardzo dla Pani nieprzyjemne.”²²

Pani Małgorzata Szymanek – powiedziała: „Ja przepraszam, ja tylko chcę wyjaśnić, że te słowa informacyjne o tym przypadku uporczywych zawiadomień Prokuratury, nie były skierowane do Pana Radnego, tylko to jest obawa z naszej strony, jeżeli dwukrotnie mieliśmy postępowanie umorzone, prokurator orzekł, że nie ma czynu zabronionego, że po raz kolejny z naszej strony, i tylko i wyłącznie biorę pod uwagę własną stronę.”²³

Radny Władysław Serafin – stwierdził, że Dyrektor Szymanek ma obowiązek złożyć zażalenie.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zaapelowała, by zakończyć dyskusję w tym temacie. Ogłosiła 5 minut przerwy.

O godzinie 12¹⁰ ogłoszono przerwę. Obrady zostały wznowione o godzinie 12¹⁵.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwracając się do zgromadzonych na sali, zadała pytanie, czy jeszcze ktoś chciałby udzielić odpowiedzi na zadane przez Radnych pytania. Z uwagi na brak zainteresowanych przeszła do omawiania kolejnego punktu.

²² Wypowiedź zacytowana w oryginale.

²³ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

PKT 13 – Podjęcie uchwały w sprawie wyboru Wicestarosty oraz Członka Zarządu Powiatu w Kłobucku

Przewodnicząca Iwona Sadek – poprosiła radnych o zgłaszanie kandydatur na stanowiska Wicestarosty oraz członka Zarządu Powiatu w Kłobucku.

Starosta Maciej Biernacki – nadmienił, że zanim przedstawi kandydatów na Wicestarostę i członka Zarządu Powiatu, chce powiedzieć, że po poprzedniej sesji poddał analizie zaistniałą sytuację, przeprowadził rozmowy ze zgłoszonymi na poprzedniej sesji kandydatami.

Przewodnicząca Iwona Sadek – przerywając wypowiedź Starosty, stwierdziła, iż w związku z podnoszącymi się głosami, że punkt 12. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych, nie został wyczerpany, do jego realizacji powróci pod koniec sesji. Przypomniała, iż pytała Radnych, czy zgłaszają jeszcze pytania pozostawione bez odpowiedzi.

Starosta Maciej Biernacki – kontynuując swoją wypowiedź, nadmienił, że przeprowadził rozmowy ze zgłoszonymi na poprzedniej sesji kandydatami. Poinformował, że Radny Henryk Kiepusa nie wyraża zgody na kandydowanie do Zarządu Powiatu. W związku z tym, zgodnie z ustawą o samorządzie powiatowym, wnioskuje do Wysokiej Rady o wybór Pana Romana Minkiny na stanowisko Wicestarosty oraz wybór Pana Marka Sawickiego na stanowisko nieetatowego Członka Zarządu Powiatu.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwracając się do kandydatów, zadała pytanie, czy wyrażają zgodę na zgłoszenie swoich kandydatur.

Radny Marek Sawicki – wyraził zgodę.

Pan Roman Minkina – wyraził zgodę.

Radny Zenon Witek – zadał pytanie Pani Barbarze Kosińskiej – Bus, radcy prawnemu, czy w skład Zarządu Powiatu, zgodnie ze Statutem, może wchodzić trzech nieetatowych członków.

Pani Barbara Kosińska – Bus, radca prawny – poinformowała Radnego Witka, że jest dwóch nieetatowych członków Zarządu Powiatu: Pan Tadeusz Wiczorek i ewentualnie Pan Marek Sawicki. Pan Bogusław Rysiewicz jest członkiem etatowym.

Radny Zenon Witek – stwierdził, że z odpowiedzi na pytania Radnego Sądla wynikało, iż już jest dwóch nieetatowych członków.

Starosta Maciej Biernacki – zaznaczył, że Pan Bogusław Rysiewicz jest etatowym Członkiem Zarządu Powiatu. Dodał, że zgłaszając na poprzedniej sesji jego kandydaturę na to stanowisko wnioskował o wybór Pana Rysiewicza na stanowisko etatowego Członka Zarządu.

Radny Zenon Witek – zadał kolejne pytanie, czy jeżeli Radny Sawicki zostanie nieetatowym członkiem Zarządu, to czy dalej może pełnić funkcję Przewodniczącego Komisji Zdrowia.

Starosta Maciej Biernacki – wyraził zdanie, że Radny Sawicki może w dalszym ciągu pełnić funkcję Przewodniczącego Komisji Zdrowia. Zaznaczył, że w tej sprawie powinien się jednak wypowiedzieć sam zainteresowany.

Radny Marek Sawicki – stwierdził, iż jeżeli Radni wybiorą go na stanowisko nieetatowego członka Zarządu Powiatu, zrezygnuje z pełnienia funkcji Przewodniczącego Komisji Zdrowia.

Radny Jerzy Bardziński – przypomniał, że na poprzedniej sesji Radny Władysław Serafin zadał pytanie, czy osoby, które poprzednio nie zostały wybrane na stanowiska, na które kandydowały, mogą ponownie zgłosić swoją kandydaturę. Zaznaczył, że takie pytanie padło i nie było odpowiedzi.

Pani Barbara Kosińska – Bus, radca prawny – poinformowała, iż odpowiedź na to pytanie została doręczona pytającemu, czyli Radnemu Serafinowi.

Radny Władysław Serafin – zaznaczył, iż jest to jego prywatna korespondencja i nie ma obowiązku odczytywać jej na sesji.

Radny Jerzy Bardziński – podkreślił, że Rada Powiatu nie została zapoznana z odpowiedzią i stąd jego pytanie.

Pani Barbara Kosińska – Bus, radca prawny – zaznaczyła, że nie wybrana na sesji poprzedniej na dane stanowisko osoba, może zgłaszać ponownie swoją kandydaturę, i to tak długo, jak Starosta będzie zgłaszał wniosek o wybór tej osoby.

Radny Jerzy Sądel – zwracając się do Przewodniczącej, powiedział, że punkt 12. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych nie został jeszcze wyczerpany.

Przewodnicząca Iwona Sadek – przypomniała, że trzy razy prosiła Radnych o powrót na salę po przerwie.

Radny Jerzy Sądel – stwierdził, że nie dostał odpowiedzi na swoje pytania.

Przewodnicząca Iwona Sadek – poinformowała, że pod koniec sesji powróci do punktu 12. Zwróciła się z prośbą do Komisji Skrutacyjnej o rozdanie kart do głosowania.

Członkowie Komisji Skrutacyjnej – Radna Aleksandra Banasiak oraz Radny Tadeusz Wieczorek rozdali karty do głosowania. Radni przystąpili do głosowania nad wyborem Wicestarosty i członka Zarządu Powiatu. Radna Aleksandra Banasiak zebrała do urny wyborczej głosy Radnych Rady Powiatu i przekazała ją członkom Komisji Skrutacyjnej.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zarządziła 10 minut przerwy.

O godzinie 12³⁰ ogłoszono przerwę. Obrady zostały wznowione o godzinie 12⁴⁰.

Radna Małgorzata Ferenc – odczytała protokół Komisji Skrutacyjnej. Zakomunikowała, iż na 21 Radnych Rady Powiatu w Kłobucku, w głosowaniu wzięło udział 20 Radnych. Nadmieniła, że Komisja Skrutacyjna, po wyjęciu kart do głosowania z urny wyborczej, przeliczyła oddane głosy:

- na kandydata na Wicestarostę, Pana Romana Minkinę głosowano:

Głosowało 20 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 12
- głosów „ przeciw „ -oddano 8
- głosów „ nieważnych „ -oddano 0

- na kandydata na nieetatowego Członka Zarządu Powiatu, Pana Marka Sawickiego głosowano:

Głosowało 20 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 14
- głosów „ przeciw „ -oddano 6
- głosów „ nieważnych „ -oddano 0

Pan Roman Minkina został wybrany na stanowisko Wicestarosty. Pan Marek Sawicki został wybrany nieetatowym członkiem Zarządu Powiatu w Kłobucku.

Protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Wiesław Drynda – odczytał projekt uchwały.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały.

Głosowało 18 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 14
- głosów „ przeciw „ -oddano 2
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 2

Uchwała Nr 301/XL/2010 w sprawie wyboru Wicestarosty oraz członka Zarządu Powiatu w Kłobucku została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

Starosta Maciej Biernacki – podziękował Wysokiej Radzie za dokonanie wyboru. Następnie pogratulował Wicestarości Romanowi Minkinie i Radnemu Markowi Sawickiemu.

Radny Marek Sawicki – podziękował Radnym za wybór jego kandydatury na stanowisko nieetatowego członka Zarządu Powiatu w Kłobucku. Dodał, że składa na ręce Przewodniczącej Iwony Sadek rezygnację z funkcji Przewodniczącego Komisji Zdrowia.

Wicestarosta Roman Minkina – podziękował Radnym za wybór jego kandydatury na stanowisko Wicestarosty.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwróciła się z prośbą do Wiceprzewodniczącej Małgorzaty Gworys o poprowadzenie obrad.

PKT – 14 Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia poręczenia spłaty odnawialnego kredytu dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kłobucku

Pani Katarzyna Kurowska – Skarbnik Powiatu – przedstawiła wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie udzielenia poręczenia spłaty odnawialnego kredytu dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kłobucku.

Nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Radny Wiesław Drynda – odczytał projekt uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowało 14 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 13
- głosów „ przeciw „ -oddano 0
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 1

Uchwała Nr 302/XLI/2010 w sprawie udzielenia poręczenia spłaty odnawialnego kredytu dla Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kłobucku została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 15 – Podjęcie uchwały w sprawie określenia sposobu przeprowadzania konsultacji z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego Powiatu Kłobuckiego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji

Pani Urszula Kotowicz, Inspektor w Wydziale Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej i Zdrowia – przedstawiła wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie określenia sposobu przeprowadzania konsultacji z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o

wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego Powiatu Kłobuckiego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.

Radny Wiesław Drynda – odczytał projekt uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowało 10 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 9
- głosów „ przeciw „ -oddano 0
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 1

Radny Zbigniew Cebula – zaznaczył, iż w związku z tym, że w głosowaniu nie brała udziału większość Radnych i nie było niezbędnego quorum, zwrócił się z prośbą, by głosowanie odbyło się ponownie.

Wiceprzewodnicząca Małgorzata Gworys – zgodziła się z Radnym Cebulą i zarządziła wezwanie wszystkich Radnym na salę oraz powtórzenie głosowania.

Ponownie przystąpiono do głosowania.

Głosowało 13 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 12
- głosów „ przeciw „ -oddano 0
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 1

Uchwała Nr 303/XLI/2010 w sprawie określenia sposobu przeprowadzania konsultacji z organizacjami pozarządowymi i podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie projektów aktów prawa miejscowego Powiatu Kłobuckiego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 16 – Podjęcie uchwały w sprawie delegowania Starosty Kłobuckiego do reprezentowania Powiatu Kłobuckiego w Związku Powiatów Polskich

Wiceprzewodnicząca Małgorzata Gworys – przedstawiła wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie delegowania Starosty Kłobuckiego do reprezentowania Powiatu Kłobuckiego w Związku Powiatów Polskich.

Nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Radny Wiesław Drynda – odczytał projekt uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowało 14 radnych, w tym :

- głosów „za „ -oddano 14
- głosów „przeciw „ -oddano 0
- głosów „wstrzymujących się „ -oddano 0

Uchwała Nr 304/XLI/2010 w sprawie delegowania Starosty Kłobuckiego do reprezentowania Powiatu Kłobuckiego w Związku Powiatów Polskich została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 17 – Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Kłobucku

Wiceprzewodnicząca Małgorzata Gworys – przedstawiła wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Kłobucku.

Nie zgłoszono uwag ani zapytań.

Radny Wiesław Drynda – odczytał projekt uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowało 16 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 16
- głosów „ przeciw „ -oddano 0
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

Uchwała Nr 305/XLI/2010 w sprawie powołania Rady Społecznej przy Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Kłobucku została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 18 – Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii do projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego dotyczącej likwidacji Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach

Pan Marian Nowak, Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kłobucku – przedstawił wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii do projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego dotyczącej likwidacji Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach.

Radny Mirosław Przygoda – zwracając się do Pana Nowaka, Dyrektora ZOZ w Kłobucku, zadał pytanie, ile kosztował będzie remont dachu Ośrodka Zdrowia w Parzymiechach.

Wiceprzewodnicząca Małgorzata Gworys – zwróciła uwagę, że pytanie nie dotyczy omawianego punktu, ale jeśli Pan Dyrektor może udzielić odpowiedzi, to udziela mu głosu.

Radny Władysław Serafin – nadmienił, że on ma pytania związane z omawianym punktem. Zadał pytanie odnośnie przyczyn likwidacji tego ośrodka. Dodał, że on daje pozytywną rekomendację dla ośrodka w Parzymiechach. Wspomniał, o dwójce swoich znajomych, którzy korzystali z pomocy tego ośrodka i bardzo go zachwalali.

Pan Marian Nowak, Dyrektor ZOZ w Kłobucku – zwracając się do Radnego Serafina, powiedział, że oprócz formy własnościowej nic się w tym zakładzie nie zmienia. Pacjenci z całej Polski będą nadal mogli korzystać z usług Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach. Dodał, że na pytanie Radnego Przygody odpowie później.

Radny Henryk Mach – zadał pytanie, dlaczego ZOZ rezygnuje z prowadzenia tego ośrodka.

Pan Marian Nowak – zaznaczył, że organem założycielskim Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach jest Urząd Marszałkowski w Katowicach, a nie ZOZ w Kłobucku. Dodał, że Urząd Marszałkowski nadal zachowuje ten majątek, czyli oddaje jedynie ten ośrodek w dzierżawę. Proponowana likwidacja nie skutkuje finansowo dla Zarządu Województwa, gdyż ośrodek nie jest zadłużony. Uchwała w tej sprawie została już podjęta w roku ubiegłym, obecnie nastąpiła faza jej finalizacji. Nadmieniał, iż taka jest polityka Zarządu Województwa, że tam gdzie można, to przekształca ośrodki w formę prywatną.

Radny Henryk Mach – stwierdził, iż w takim razie nie rozumie po co Rada Powiatu podejmuje dziś taką uchwałę.

Pan Marian Nowak – poinformował, że taki jest wymóg ustawy. Uchwała podjęta przez Radę Powiatu w Kłobucku ma jedynie przedstawiać opinię Rady w tej sprawie.

Radny Władysław Serafin – wyraził pogląd, iż jest przeciwny tej prywatyzacji. Stwierdził, że należy przerwać ten mechanizm wyprzedaży majątku Narodowego. Złożył formalny wniosek, by wyrazić opinię negatywną w tej sprawie.

Starosta Maciej Biernacki – zwrócił uwagę, że dotychczasowy majątek ośrodka nie jest sprzedawany, dalej jest majątkiem samorządu Województwa Śląskiego, jest jedynie oddawany w dzierżawę spółce pracowniczej.

Radny Władysław Serafin – stwierdził, że według stosowanych w naszym kraju praktyk, jest to pierwszy etap prowadzący do sprzedaży tegoż ośrodka. Powtórzył prośbę, by wyrazić w tej sprawie negatywną opinię.

Pan Marian Nowak – zaznaczył, iż jeśli projekt nie uzyska wymaganej większości głosów Radnych, to będzie to oczywiście znaczyło, że Rada wyraża opinię negatywną w tej sprawie.

Wiceprzewodnicząca Małgorzata Gworys – stwierdziła, iż wniosek Radnego Serafina łączy się z uchwałą. Dodała, iż wystarczy zamieścić w uchwale stwierdzenie – opinia pozytywna lub negatywna.

Radny Wiesław Drynda – przypomniał, że trzeba głosować nad wnioskiem Radnego Serafina.

Radny Władysław Serafin – wyjaśnił, że są dwa wnioski. Jeden – Komisji Uchwał i Wniosków i drugi, jego, z wnioskiem przeciwnym. Dodał, że jeśli Pani Wiceprzewodnicząca poprowadzi normalne głosowanie, to ilość głosów za i ilość głosów przeciw zadecyduje o kierunkach opinii. W przypadku nieprzyjęcia pozytywnej opinii, podanej przez Komisję, będzie jednoznaczne z wyrażeniem zdania negatywnego.

Wiceprzewodnicząca Małgorzata Gworys – zwróciła się z prośbą o wyjaśnienie tej kwestii do Pani Barbary Kosińskiej – Bus, radcy prawnego.

Radny Władysław Serafin – zaproponował, by zadać pytanie: kto jest za wyrażeniem pozytywnej opinii do projektu dotyczącego likwidacji Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach.

Pani Barbara Kosińska – Bus, radca prawny – powiedziała, że uchwała jest napisana tak: § 1 Rada Powiatu w Kłobucku postanawia wyrazić pozytywną/negatywną opinię. Stwierdziła, że są dwa teksty.

Radny Władysław Serafin – stwierdził, iż należy głosować w pierwszej kolejności, kto jest za pozytywną, a następnie, kto jest za negatywną opinią.

Wiceprzewodnicząca Małgorzata Gworys – zwracając się do Radnych zadała pytanie, kto jest za pozytywną opinią w sprawie likwidacji Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowało 18 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 8
- głosów „ przeciw „ -oddano 9
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 1

Rada Powiatu w Kłobucku wyraziła negatywną opinię do projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego dotyczącej likwidacji Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach.

Radny Wiesław Drynda – odczytał projekt uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowało 16 radnych, w tym :

- głosów „ za „ -oddano 10
- głosów „ przeciw „ -oddano 6
- głosów „ wstrzymujących się „ -oddano 0

Uchwała Nr 306/XLI/2010 w sprawie wyrażenia opinii do projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego dotyczącej likwidacji Ośrodka Terapii Uzależnień od Alkoholu w Parzymiechach została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

PKT 19 – Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wysokości kontraktu ustalonego przez Narodowy Fundusz Zdrowia na udzielanie świadczeń medycznych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej

Pan Marian Nowak, Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kłobucku – przedstawił wraz z uzasadnieniem projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wysokości kontraktu ustalonego przez Narodowy Fundusz Zdrowia na udzielanie świadczeń medycznych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.

Radny Władysław Serafin – zadał pytanie, gdzie jest wsparcie ze strony Platformy Obywatelskiej, która rozporządza tymi zasobami w samorządzie Wojewódzkim. Stwierdził, iż jest to zadanie Pani Przewodniczącej Sadek. Dodał, że powinna jak najszybciej postulować zwiększenie tych limitów.

Starosta Maciej Biernacki – poinformował Radnych, że rozmawiał już na temat zbyt małej wysokości kontraktu z Przewodniczącą Iwoną Sadek. Temat był także poruszany na Konwencji Starostów, w obecności Dyrektora Śląskiego Oddziału. Dodał, iż jego zdaniem kwota proponowana Powiatowi Kłobuckiemu jest skandalicznie niska w porównaniu z innymi powiatami o porównywalnej liczbie mieszkańców. Nadmienił, iż z tego co mu wiadomo, Pani Przewodnicząca Sadek podjęła już pewne kroki w tej sprawie. Wyraził nadzieję, że wysokość kontraktu z NFZ-em ulegnie zmianie.

Radny Henryk Mach – stwierdził, że stanowisko Rady jest zbyt małą ingerencją w działania Wojewódzkiego Oddziału NFZ. Dodał, że Radni powinni poznać argumentację NFZ-tu. Nadmienił, iż należy się zastanowić, czy częstochowskie poradnie specjalistyczne nie podbierają pacjentów. Konkludując stwierdził, że należy postulować zwiększenie kontraktu, dodatkowo NFZ powinien podać przyczyny zmniejszenia tych środków.

Radny Zbigniew Cebula – wyraził przekonanie, że inne powiaty podbierają pacjentów z Kłobucka. Zwrócił uwagę, że okres oczekiwania na przyjęcie do specjalisty w Kłobucku wynosi np. 7 miesięcy, a w Oleśnie, czy Lublińcu – np. 3 miesiące.

Starosta Maciej Biernacki – poinformował zebranych, iż wystąpił do Dyrektora Śląskiego Oddziału NFZ z zapytaniem jaki jest sposób ustalania wysokości kontraktu. Nadmienił, że to samo pytanie zadał na Konwencji Starostów. Na Konwencji obecny był także Naczelnik Śląskiego Oddziału NFZ – Pan Brzęska, który powiedział, że wysokość kontraktu z NFZ-tem zależy od liczby mieszkańców i danych historycznych, czyli jaka była wysokość kontraktu w latach ubiegłych. Dodał, że patrząc na tabelki z NFZ-tu trudno się zgodzić z tymi stwierdzeniami.

Pan Marian Nowak – wyjaśnił Radnym, że plany finansowe należy odróżnić od umów, które zawierane są na okres 3 lat. Dodał, że rok 2008 był ostatnim rokiem dobrym, gdzie NFZ zaplanował zbyt pesymistycznie przychody i płacił wtedy praktycznie wszystkie nadwykonania. Przychodnie specjalistyczne miały podniesione kontrakty o ponad 50 %. Nadmienił, że zarzuty specjalistów, że to Dyrektor im niekorzystny kontrakt przekazał, są nieuzasadnione, bo właśnie 2008 rok, gdy oni już działali, pokazał, że jeżeli NFZ ma pieniądze to kontrakt podwyższa. Następnie powiedział: „Od roku 2009 ze względu na kryzys, te kontrakty zostały na tym niższym poziomie i trwają do dzisiaj. W zestawieniu ja tam pokazałem, te pierwsze tabelki, panie Radny, to jest 2009/10 – na pół roku to podzieliłem, więc tam widać ten wzrost na 2011, ale to co podkreślałem, że on jest niewystarczający.”²⁴ Dodał: „Pani Joanna Moruszczyk to jest Kierownik Działu Zdrowotnego ZOZ-u i te dane to są spisane z konkursu, który ogłosił NFZ na świadczenia medyczne z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej i tam są te kwoty podane. Myśmy to tylko zebrali z Internetu, z ogłoszeń konkursu, jakie kwoty na poszczególne powiaty, w

²⁴ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

poszczególnych zakresach zostały przydzielone, także są to dane Funduszu, wiarygodne to co jest w ogłoszeniu o konkursie na te świadczenia i znowu to jest pierwszy rok, czyli inne podmioty również do tego konkursu mogą przystąpić. Przez 3 lata ten rynek był zamknięty; i teraz znowu, po konkursie, znowu, w zależności od sytuacji finansowej, jeżeli fundusz nie będzie miał nadwyżek finansowych, on będzie zamknięty. Ci co wygrają teraz konkurs i zawrą umowę na 3 lata, to Fundusz jest zobowiązany tą umowę przez 3 lata kontynuować, z tym, że nie ma pewności, co do dalszych planów finansowych. W zależności od przychodów będzie to dzielił. Dlatego jeszcze raz podkreślam, że taka uchwała Radnych, którzy przedstawiają tutaj opinię społeczeństwa lokalnego, w moim mniemaniu jest bardzo ważna. Fundusz dostaje sygnał, że tu Radni i mieszkańcy to widzą, bo to jest jawne postępowanie i on, że tak powiem, dał nam do ręki te dane.”²⁵

Radny Henryk Mach – nadmienił, że musi poruszyć dwie kwestie. Zgodził się, że uchwała intencyjna Rady Powiatu w tej sprawie ma duże znaczenie, zaznaczył jednak, że w tej sprawie należałoby działać szybko i zdecydowanie. Dodał, że Starosta powinien bezpośrednio udać się do NFZ-u w Katowicach. Wyraził nadzieję, że na wysokość kontraktu nie miała wpływu przedłużająca się sprawa wynajmu i dzierżawy lokali należących do kłobuckiego ZOZ-u.

Pan Marian Nowak – wyjaśnił, że jest to niemożliwe, by sprawa wynajmu lokali miała wpływ na tą kwestię. Dodał, że do konkursu można przystąpić dopiero w momencie, gdy zostanie ogłoszony, a nie wcześniej. W momencie ogłoszenia zostały podane także kwoty.

Radny Henryk Mach – zwracając się do Dyrektora ZOZ w Kłobucku, Pana Nowaka, powiedział: „Fundusz, czy Komisja rozpatrująca to, ma te dane odpowiednio wcześniej i widzi ilość podmiotów, które występują o tego typu świadczenie, konkretne, w zakresie specjalistyki, okulistyki, czy konkretnego świadczenia. Jeśli jest ta wiedza, że być może się to dzieli wtedy, ja teoretyzuję. Przyjmuję to za dobrą monetę, co Pan mówi, że czas wystąpienia specjalistów o ten kontrakt nie był zbyt późny. Ja to przyjmuję jako rzecz pewną, że to nie miało absolutnie wpływu na wysokość kontraktu, chociaż też się zorientuję w tej sprawie.”²⁶

²⁵ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

²⁶ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zakomunikowała Radnym, że wraz ze Starostą są umówieni z Prezesem Oddziału Śląskiego Narodowego Funduszu Zdrowia na piątek, by omówić z nim tą kwestię.

Radny Władysław Serafin – nadmienił, że on również jest umówiony z ważnym prezesem na rozmowę.

Radny Wiesław Drynda – odczytał projekt uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

Głosowało 18 radnych, w tym :

- głosów „za „ -oddano 18
- głosów „przeciw „ -oddano 0
- głosów „wstrzymujących się „ -oddano 0

Uchwała Nr 307/XLI/2010 w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wysokości kontraktu ustalonego przez Narodowy Fundusz Zdrowia na udzielenie świadczeń medycznych z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej została podjęta i stanowi załącznik do protokołu z sesji.

Przewodnicząca Iwona Sadek – stwierdziła, iż z uwagi na to, że jest godzina 13⁴⁰, a następnym punktem są Wnioski i zapytania mieszkańców, zaplanowane na godzinę 14⁰⁰, jest czas na kontynuację punktu 12. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania Radnych. Następnie udzieliła głosu osobom udzielającym odpowiedzi.

Starosta Maciej Biernacki – odnosząc się do zapytania Radnego Bardzińskiego w sprawie ewentualnych odpraw, powiedział: „Uwagi, że byłem nieprecyzyjny, że ta odprawa trzymiesięczna obliczana według ekwiwalentu to się wszystko zgadza i nie chciałem tutaj nikogo w błąd wprowadzić. Broń Boże nie jest to żadne mataczenie z mojej strony. Ponieważ nie mam tu przez sobą ustawy o pracownikach samorządowych, ale faktycznie, jak powiedział Pan Radny Bardziński, taka jest wysokość tej odprawy.” Następnie odniósł się do zapytania Radnego Witka, kto był inicjatorem nagrody dla Dyrektora ZOZ-u i dlaczego tylko Dyrektor otrzymuje nagrody, powiedział: „Przyznam szczerze, że nie wiem i tego nie

badalem, natomiast wydaje mi się, że to chyba nie jest tajemnica, myślę, że Pan Dyrektor wypowie się w tej sprawie.”²⁷ Odpowiadając na drugie pytanie, stwierdził: „Nie wiem, czy tylko Pan Dyrektor otrzymuje nagrody. Trudno mi się tutaj odnosić do tego, czy słusznie te nagrody mu były przydzielane. Takie decyzje podejmował Zarząd, widocznie miał takie przesłanki, żeby tych nagród udzielić. Jeżeli chodzi o wynagrodzenie zastępcy Dyrektora, powiedział Pan – ‘ponad 100 000’, że ‘wyście ustalili’, chciałem zwrócić uwagę, że nikt z Zarządu nie ustala wynagrodzenia dla zastępcy Dyrektora. Wynagrodzenie dla zastępcy Dyrektora ZOZ-u, ustala Dyrektor ZOZ-u, więc ja tutaj, jak gdyby, nie poczuwam się do tego, proszę tutaj, wydaje mi się, że to jest zarzut może pod adresem Dyrektora, że takie wynagrodzenie ustalił. Jeszcze w tych tematach dotyczących służby zdrowia, chciałem odnieść się do zapytania Pana Radnego Sądla, czy działalność Rady Społecznej jest jawna. Działalność Rady Społecznej jest jawna i wydaje mi się, że nie ma tutaj żadnej tajemnicy i można uzyskać informację w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, czyli czym się zajmuje, jakie podejmowała rozstrzygnięcia Rada Społeczna, pewnie może się zapoznać z protokołami z posiedzeń. Natomiast co do sprawozdań poszczególnych członków Rady Społecznej, myślę, że nie ma takiego zapisu, który mówiłby o tym, że członkowie Rady Społecznej muszą przedstawiać takie sprawozdania. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, żeby na sesjach rad gmin, ponieważ członkami Rady Społecznej są przedstawiciele gmin, aby członkowie Rady Społecznej na tych sesjach takie sprawozdanie, czy taką informację o swojej działalności przedstawili. Natomiast nie ma takiego zapisu, żeby musieli obligatoryjnie takie sprawozdanie składać.”²⁸ Następnie nawiązał do pytania odnośnie funkcji jakie w Starostwie pełni Pan Bogusław Rysiewicz, etatowy członek Zarządu Powiatu w Kłobucku, powiedział: „Powierzyłem Panu członkowi Zarządu, Panu Rysiewiczowi, nadzór nad trzema wydziałami, nad Wydziałem Rolnictwa, nad Wydziałem Komunikacji i Transportu i nad Wydziałem Architektury i Budownictwa. Oprócz tego wyznaczyłem go zarządzeniem, do, jako przewodniczącego komisji, do czynności związanymi z odbiorami dróg. Wiem, że te inwestycje się kończą i takie na razie obowiązki powierzyłem ale myślę, że w związku z dokonaniem wyboru Pana Wicestarosty, dokonam pewnych modyfikacji. Dziękuję.”²⁹

Radny Stanisław Garncarek – przypomniał, iż na poprzedniej sesji udzielał odpowiedzi na pytania dotyczące nagrody dla Dyrektora ZOZ w Kłobucku. Nadmienił, iż odpowiadał, że

²⁷ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

²⁸ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

²⁹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

projektodawcą tej nagrody był on sam jako Starosta i jednocześnie Przewodniczący, w owym czasie, Rady Społecznej ZOZ w Kłobucku.

Radny Zenon Witek – zwracając się do Radnego Garncarka, nadmienił, że na ostatniej sesji były Starosta powiedział ‘nie ważne, kto marchewkę skrobie, ale kto ją je’, a nie, że był wnioskodawcą tej nagrody. Dodał, że snuto domysły, że to Pan doktor Stanisław Malina. Stwierdził, że dopiero teraz, po naciskach ze strony opozycji, Radni dowiadują się, że to Radny Garncarek był wnioskodawcą nagrody dla Dyrektora. Następnie nawiązał do wypowiedzi obecnego Starosty Pana Macieja Biernackiego i powiedział, że wie, że pensję zastępcy Dyrektora ZOZ-u ustala Dyrektor tej placówki. Dodał, że jeżeli Dyrektor ma grubo ponad 100 000 złotych rocznie, to zastępca nie będzie pracował za 60 000. Konkludując stwierdził, że Starosta i Zarząd mają jakiś wpływ na wynagrodzenie wymienionych osób. Zadał pytanie, czy nagroda w kwocie 2 000 złotych nie byłaby wystarczająca. Nagroda w wysokości 30 000 zł jest tak duża, jak choćby na szczeblu ministerialnym.

Starosta Maciej Biernacki – przypomniał, że Pan Dyrektor Nowak jeszcze żadnej nagrody nie otrzymał. Wyraził pogląd, iż kwota 30 000 złotych również wydaje się mu sumą zbyt wygórowaną. Dodał, że o przyznaniu nagrody zadecyduje Zarząd Powiatu.

Radny Jerzy Sądel – przypomniał zebranych, że na poprzedniej sesji Rady Powiatu, Radny Garncarek zakomunikował, że podczas spotkania Rady Społecznej ZOZ zaproponował nagrodę dla Dyrektora Nowaka równą kwocie jego jednej miesięcznej pensji. Natomiast ktoś inny wyszedł z propozycją przyznania nagrody w kwocie trzech miesięcznych dyrektorskiej pensji.

Radny Henryk Mach – nadmienił, iż nie widzi żadnych przeciwwskazań, by nagradzać za dobrze wykonywaną pracę, ale proponowana kwota nagrody jest rzeczywiście duża jak na polskie realia. Zwracając się do Dyrektora Nowaka zaznaczył, iż jeśli nagroda rzeczywiście zostanie mu przyznana, czego mu, nota bene, życzy, to chciałby wiedzieć, jako Radny, czym kierowano się przyznając nagrodę w takiej, a nie innej kwocie, chciałby zapoznać się z argumentacją w tej sprawie.

Pan Marian Nowak – powiedział: „Wnioskodawcą uchwały o przyznanie rocznej nagrody był Przewodniczący, czyli Pan Starosta. Natomiast w trakcie posiedzenia Rady Społecznej padły

dwa wnioski, co do wysokości tej nagrody, nie projektu uchwały, tylko wysokości nagrody. Pierwszy wniosek zgłosił Pan Starosta w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia i ten wniosek został przegłosowany i upadł. Natomiast drugi wniosek, i ten wniosek złożyła Przedstawiciel Wojewody – Pani Teresa Rogala, żeby nie było wątpliwości, i tak to jest zaprotokołowane, padł w wysokości, tam dyskutowano, czy trzykrotność, czy maxa, czy nie, ale w końcu ustalono 30 000 i ten wniosek przegłosowano; i taka była po prostu opinia i wola Rady Społecznej.”³⁰ Nadmienił, że ostateczną decyzję podejmuje Zarząd Powiatu. Natomiast propozycję Rady Społecznej należy traktować jako ocenę pracy Dyrektora. Dodał, że obrady Rady Społecznej ZOZ nie są tajne i nie ma przeciwwskazań, by uczestnicy tych obrad komunikowali o jej przebiegu i decyzjach tam podjętych, swoim przełożonym w gminach. Zakomunikował, że Radę Społeczną powołuje Rada Powiatu. Członków jest 11. W skład Rady wchodzi przedstawiciele gmin, przedstawiciel Wojewody oraz Starosta jako Przewodniczący. Działalność Rady Społecznej reguluje ustawa o Zakładach Opieki Zdrowotnej. Wracając do kwestii poruszanych przez Radnego Witka, powiedział, że nie jest uzasadnione porównywanie Dyrektora ZOZ-u do pracownika samorządowego, gdyż ich wynagrodzenia reguluje zupełnie inna ustawa. Dyrektor ZOZ-u nie jest pracownikiem Starostwa. Natomiast organ założycielski ma pewne kompetencje w stosunku do Dyrektora, np. powoływanie, czy odwoływanie, lecz pracodawcą nie jest. Nadmienił, iż podobnie sprawa wygląda odnośnie osób zatrudnionych w ZOZ-ie. Oni też są zatrudniani na podstawie ustawy o Zakładach Opieki Zdrowotnej. Istnieją regulaminy pracy, tabele zaszeregowania i wszystkie sprawy dotyczące pracowników są negocjowane ze związkami zawodowymi. Ustawa wskazuje, że wszystkie wynagrodzenia pracowników ustala Dyrektor. Natomiast wynagrodzenie dla Dyrektora ustala organ założycielski. Zwracając się do Radnego Witka powiedział: „Pan ma zawsze inną opinię, co do wysokości wynagrodzenia w ZOZ-ie i ma Pan do nich prawo. Ja mam opinię inną, Zarząd ma opinie inną i nikt nie odmawia prawa do wyrażania opinii. Dla Pana wszystko, co się dzieje w ZOZ-ie jest złe, no i Pan taką opinię wyraża, no przykro mi jest z tego powodu, no ale trudno mi Pana opinię zmienić. Natomiast uważam za niedopuszczalne, bo to już jest oczernianie ZOZ-u, że te pieniądze to można przeznaczyć na opatrunki, jakieś igły. Zaznaczam, są jeszcze przedstawiciele mediów, poprzez wygłaszanie takich opinii, później dziennikarz to napisze, to wyniknie z tego, że w ZOZ-ie kłobuckim, to pacjenci sobie na przykład leki kupują, tabletki kupują, bandaże, igły. Zaznaczam i podkreślam to publicznie – nie ma takiej praktyki. Wszystko kupuje ZOZ, pełne

³⁰ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

zabezpieczenie dla pacjenta hospitalizowanego, więc proszę Pana grzecznie, żeby Pan takich rzeczy nie rozgłaszał, bo to na rzecz powiatowego ZOZ-u takie wieści się roznoszą i później wiadomo, się robią plotki, że tak to w ZOZ-ie kłobuckim jest. Tak nie jest, i tak nie jest od lat. My zabezpieczamy to wszystko pacjentom, już nie mówiąc, że tabliczek nikt nie kupuje, wszystko, co dla obsługi pacjenta, jest finansowane z ZOZ-u. I teraz, ponieważ jest Pan miłośnikiem czytania oświadczeń majątkowych, tylko że później wyciąga Pan z tego nie te wnioski, które można, no bo ciągle Pan te oświadczenia majątkowe przywołuje.”³¹

Radny Zenon Witek – stwierdził, że Dyrektor Nowak nie powinien mu mówić czego jest miłośnikiem, a czego nie. Dodał, że został wybrany przez społeczność, a Pan Marian Nowak jest tylko Dyrektorem. Poprosił Dyrektora ZOZ-u, aby odpowiadał stricte na zadane pytania.

Pan Marian Nowak – nadmieniał, że żeby odpowiedzieć na zadane pytania, to musiał także tą kwestię przywołać.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwróciła się z prośbą do Dyrektora Nowaka o zaniechanie używania obraźliwych słów.

Pan Marian Nowak – powiedział: „Przepraszam Pana Witka jeżeli to sformułowanie uznaje za obraźliwe. Przepraszam raz jeszcze.” Dodał, że jeżeli jest kilka źródeł zarobkowania to nie można wyciągać błędnych wniosków, że pieniądze te pochodzą tylko z pracy w ZOZ-ie. Zwracając się do Radnego Sądla, nadmieniał, że ustawa określa jednoznacznie, że nagroda roczna należy się tylko kierownikowi zakładu, czyli w omawianym przypadku – Dyrektorowi, na wniosek Rady Społecznej. Dodał, że ustawa nie przewiduje przyznawania nagród rocznych innym pracownikom ZOZ-u. Pozostałych pracowników ZOZ-u może gratyfikować Dyrektor, zgodnie z Kodeksem pracy. Nagroda jest przyznawana uchwałą Zarządu, która musi się ukazać w Biuletynie Informacji Publicznej.

Radny Jerzy Sądel – zwracając się do Dyrektora ZOZ-u stwierdził, że Pan Nowak jeszcze nie powiedział czego on jest miłośnikiem.

³¹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Pan Marian Nowak – stwierdził, że skoro te słowa zostały uznane za obraźliwe to nie będzie ich używał w stosunku do Radnego Sądla. Nadmienił, że Radny Witek powiedział, że Dyrektor jest miłośnikiem dużych zarobków, czemu nie może zaprzeczyć, gdyż każdy woli dostawać więcej niż mniej.

Radny Władysław Serafin – komentując wypowiedź przedmówcy, stwierdził, że jest on miłośnikiem, ale gadania nie na temat. Nadmienił, że to Rada decyduje, czy go przyjąć, czy zwolnić. Zaznaczył, iż Dyrektorowi należy się ta nagroda, gdyż dorobek ZOZ-u, którym kieruje Pan Nowak, jest bardzo dobry. Dodał, że to, czy kwota jest za wysoka jest kwestią dyskusyjną, gdyż Dyrektor nie korzysta z innych świadczeń, czy premii. Nagradzając Dyrektora Nowaka trzeba wziąć także pod uwagę jego kwalifikacje zawodowe.

Pan Marian Nowak – podziękował Radnemu Serafinowi.

Radny Zenon Witek – odnosząc się do wypowiedzi Dyrektora ZOZ, Pana Mariana Nowaka, powiedział, że Rada Społeczna podejmuje uchwały, które nie są wiążące. Mają one jedynie charakter intencyjny. Stwierdził, że zarówno Dyrektor, jak i jego administracja pobierają bardzo wysokie pensje, jak na miasto Kłobuck. Pieniądze te pochodzą z Narodowego Funduszu Zdrowia, i można by je było podzielić w inny sposób, a tak są przejadane. Poprosił o przypomnienie nazwiska obecnej na Radzie Społecznej przedstawicielki Wojewody.

Pan Marian Nowak – przypomniał, że przedstawicielką Wojewody na ostatniej Radzie Społecznej była Pani Teresa Rogala.

Radny Zenon Witek – zwrócił się z prośbą do Dyrektora ZOZ-u o wskazanie stanowiska, które piastuje ta Pani.

Pan Marian Nowak – nadmienił, że nie wie dokładnie kim jest ta Pani. Została delegowana do Rady Społecznej przez Wojewodę Śląskiego i jest pracownikiem Urzędu Wojewódzkiego.

Radny Władysław Serafin – nadmienił, że Rada Powiatu jakiś czas temu dostosowała zarobki Dyrektora ZOZ-u do standardów przyjętych dla tego rodzaju stanowisk. Złożył wniosek o zakończenie dyskusji na temat przychodów Dyrektora ZOZ-u.

Pan Marian Nowak – udzielił odpowiedzi na pytanie Radnego Przygody odnośnie remontu dachu Ośrodka Zdrowia w Rębielicach Królewskich. Poinformował, że koszt remontu wynosi 42 000 zł. Niestety wykonawca robót źle zabezpieczył dach i podczas ulew zalało ośrodek zdrowia. Remont zalanego ośrodka sfinansowany będzie przez ubezpieczyciela. Dodał, że przez okres trwania remontu mogą być pewne utrudnienia w udzielaniu świadczeń pacjentom.

Radny Henryk Mach – stwierdził, iż zdaje sobie sprawę z tego, że Dyrektor ZOZ-u nie jest pracownikiem samorządowym, ale powinien się czuć częścią tego samorządu, gdyż działa na majątku samorządowym.

Pan Marian Nowak – przyznał, że czuje się pracownikiem samorządowym. Mówiąc, że nie jest pracownikiem samorządu powiatowego, wskazał jedynie jak to wygląda od strony prawnej. Dodał, że doskonale zdaje sobie sprawę z faktu, że pełniona przez niego funkcja nie ma jedynie charakteru menadżerskiego.

PKT 20 – Wnioski i zapytania mieszkańców

Pan Aleksander Tokarz , Przewodniczący Stowarzyszenia Przeciwno Patologiom Władzy – powiedział: „Pani Przewodnicząca, Państwo Radni, szanowni Państwo, mieszkańcy – o ile tacy są, to co powiem nie ma związku z wyborami, to po pierwsze. Po drugie na treść postanowienia prokuratora powołuje się Pan Henryk Kiepusa , bo ja o tym będę mówił, czyni to w mediach, a więc publicznie. Skoro jemu wolno to poruszać publicznie, wolno i mnie. Ale zanim nawiążę do jego wypowiedzi, powiem tak – poruszę tutaj po raz kolejny temat staży, bo tego wymaga interes publiczny. Podkreślam, że sprawą zajmuję się od dwóch lat, a w sensie formalnym od roku. Dodam, że nie pogodzę się z oczywistym faktem naruszenia interesu bezrobotnych, a do takiego doszło w tym Starostwie. Nadal otwarta jest dla mnie sprawa bezprawnego użytkowania lokalu gminy, Gminy Kłobuck, lokal z ulicy 11 listopada 8, przez podmiot nieuprawniony. Doszło tam do ewidentnego naruszenia umowy o najmie tego lokalu. No, ale przechodzę do meritum. Ze zdziwieniem, ze zdumieniem przeczytałem artykuł w *Dzienniku Zachodnim* z 8 października br., pod tytułem: *Byłem przekonany o swojej niewinności*, co sugeruje uniewinnienie, tytuł sugeruje uniewinnienie, a to jest wprowadzenie opinii publicznej w błąd. Trzeba jasno powiedzieć, że postanowienie nie jest aktem prawnym uniewinniającym, choćby z tej prostej przyczyny, że procedowanie nie zakończyło się. Już raz prokurator umorzył postępowanie, które postanowieniem sądu musiało zostać wznowione, także nie ma mowy o uniewinnieniu. Sąd uznał moje racje i uchylił decyzję Prokuratury.

Uchylił, to znaczy uznał, że Prokuratura popełniła błędy. Doradzam zatem ograniczenie zaufania do postanowienia Prokuratury o umorzeniu, przynajmniej do momentu wyczerpania się możliwości odwoławczych – na to trzeba poczekać. To postanowienie, na które Pan Kiepusza raczył się powołać, podlega zaskarżeniu. Powiem tak od siebie, że jestem na etapie sporządzania zażalenia na omawiane postanowienie. Jutro takie pismo zostanie wysłane do sądu za pośrednictwem Prokuratury. Biorę też pod uwagę pewną inną możliwość prawną, jaką jest sporządzenie przeze mnie aktu oskarżenia i skierowanie do sądu – jest taka możliwość, ale to w końcowym etapie procedowania. Powiem jeszcze dalej w tej materii, w materii tego artykułu tak – Panie Radny Kiepusza w swojej wypowiedzi wyeksponował Pan osoby: Pana Władysława Serafina i Pana Marka Srokę, a o mnie i o moim stowarzyszeniu, Pan marnym słowem nie wspomniał, a to prowadzi do wniosku, że ta sprawa ma dla Pana charakter wybitnie polityczny. Muszę powiedzieć też, że w procedowaniu tej sprawy ci Panowie, Pan Serafin, Pan Sroka, nie odgrywają, aż tak znaczącej roli. To ja, jako przedstawiciel organizacji społecznej mam od tych Panów nieporównywalnie większe uprawnienia, ponieważ mam prawo dostępu do akt sprawy i jestem też uznany za stronę, za poszkodowanego. Reasumując, Pan Kiepusza otrąbił zwycięstwo, a być może trzeba będzie grać na odwrót. Druga kwestia, co do dalszej swojej wypowiedzi, oświadczam, że nie będzie miała ona związku z wyborami, bo to jest ten okres kiedy naprawdę trzeba z dużą dozą ostrożności się wypowiadać, także ta moja wypowiedź nie ma związku z wyborami, nie narusza ustawy o ochronie danych osobowych, nie jest oskarżeniem kogokolwiek, ani przeze mnie, ani przez organa ścigania. Po tym wstępie, pragnę się zwrócić do pana Radnego Władysława Serafina, już tak prywatnie, na korytarzu, to uzgodniłem, kilkanaście minut temu, chciałem Pana prosić o zgodę na ujawnienie Pańskich danych osobowych w powiązaniu z informacją jaka jest zawarta w postanowieniu z 29 września br. Czy Pan wyraża tą zgodę tu publicznie, bym mógł mówić?”³²

Radny Władysław Serafin – zwracając się do Pana Tokarza, nadmienił, iż już wyraził zgodę na użycie przez niego swoich danych osobowych.

Pan Aleksander Tokarz – poprosił Radnego Serafina o to, by publicznie wyraził zgodę na użycie swoich danych osobowych.

³² Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Radny Władysław Serafin – stwierdził, że nie ma nic przeciwko używaniu przez Pana Tokarza swojego nazwiska.

Pan Aleksander Tokarz – kontynuując swoją wypowiedź, stwierdził: „Tu mi przychodzi takie słynne powiedzenie, taka filozofia Kalego, Pan Radny Sądel raczył o tym mówić niedawno – jak Kali ukraść komuś krowę to dobrze, ale jak Kalemu ukraść krowę to źle. Zaraz wyjaśnię jak ta filozofia Kalego ma się do osoby Pana Serafina, no i wskażę też o jaką to krowę chodzi. Z postanowienia o umorzeniu śledztwa z 29 września 2010 roku, również z NIK-u wynika, że stażystki: Pani X i Pani Y, wykonywały inne czynności dobrowolnie i nieodpłatnie czasami po godzinach pracy, i tutaj uwaga – w treści postanowienia jest zaskakująca informacja, podkreślam informacja, a nie zarzut. Otóż pojawia się postać innej stażystki, powiedzmy Ani Z., która również wykonywała te tzw. inne czynności na rzecz Pana Władysława Serafina. To dla mnie duże zaskoczenie, w związku z tym mam do pana trzy pytania: dlaczego Pan, Panie Radny Serafin, zataił, że również i dla Pana pracowała stażystka? Drugie pytanie – jak to teraz wygląda przed opinią publiczną? I trzecie, dla chronologii – wygląda to tak, że zarzuca Pan, Panu Kiepurze naganne praktyki, a sam uczynił to samo? Proszę uprzejmie o odpowiedź na te pytania. Ja tu jeszcze raz podkreślam, że nie oskarżam Pana o cokolwiek, ja nie sugeruję, że organa ścigania to czynią, nic takiego nie powiedziałem, więc powtórzę pytania: dlaczego Pan, Panie Radny Serafin, zataił, że również i dla Pana pracowała stażystka? Drugie pytanie – jak to teraz wygląda przed opinią publiczną? I trzecie – czy nie wygląda to tak, że zarzuca Pan, Panu Kiepurze naganne praktyki, a sam uczynił to samo? Dziękuję, już dalej nie będę komentował tego. Nie będę wchodził w żadne polemiki. Dziękuję.”³³

Wicestarosta Roman Minkina – powiedział: „Wysoka Rado, Pani Przewodnicząca, ja mam takie jedno małe zapytanie – na jakim etapie jest moja interpelacja, czy moje zapytanie w sprawie złożenia informacji o zatrudnieniu żony, przez Pana Radnego Sądla. Na jakim etapie? I proszę o odpowiedź.”³⁴

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwróciła się z prośbą do Pani Barbary Kosińskiej – Bus, radcę prawnego, o odczytanie orzeczenia Trybunału w tej sprawie.

³³ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

³⁴ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Pani Barbara Kosińska – Bus – przypomniała, że istniała wątpliwość, czy artykuł 25e ustawy o samorządzie powiatowym, dotyczy jedynie jednostek organizacyjnych powiatu na terenie powiatu, czy wszystkich jednostek organizacyjnych. Nadmieniała, iż kwestia dotyczy zatrudnienia małżonka w którejś z tych jednostek, a nie dotyczy zastępczych, wstępnych i rodzeństwa, gdyż ta kwestia została uznana za niezgodną z konstytucją. Omawiając art. 25e, powiedziała, że kwestia ta wynika już z samego przepisu. Przypomniała, że przepis ten obliguje Radnych do składania informacji na temat zawierania umów cywilnoprawnych przez małżonków z jednostkami organizacyjnymi powiatu – i tu przepis wprost wskazuje, że chodzi o jednostki organizacyjne powiatu. Natomiast w ustępie 2 tegoż artykułu, mowa jest o zatrudnieniu małżonka na podstawie umowy o pracę i jest mowa o jednostkach organizacyjnych jednostek samorządu terytorialnego. Następnie przedstawiła Radnym orzeczenie Trybunału wyjaśniające wątpliwości w tej sprawie. Dodała, iż jest to komentarz do artykułu 25j ustawy o samorządzie gminnym, która zawiera analogiczny przepis. Następnie cytując fragment komentarza, powiedziała: „Przepis ten rozróżnia trzy sytuacje, zatrudnienie małżonka lub krewnego takiej osoby w jednostce organizacyjnej jednostki samorządu terytorialnego albo związku jednostek samorządu terytorialnego. Należy zwrócić uwagę, że nie chodzi tutaj tylko o jednostkę organizacyjną danej gminy – bo to jest tak jak mówię do gminnego, ale o jednostkę organizacyjną jednostki samorządu terytorialnego, a więc także jednostkę organizacyjną powiatu lub samorządu województwa, czyli o każdą jednostkę organizacyjną jednostki samorządu terytorialnego, co z resztą sam przepis też później mówi o związku jednostek samorządu terytorialnego. Z uwagi na brak zawężenia pojęcia jednostki organizacyjnej, do jednostek i zakładów budżetowych należy przyjąć, iż chodzi tu również o samorządowe jednostki, będące osobami prawnymi, czyli wszystkie jednostki organizacyjne jednostek samorządu – szeroko.”³⁵ Konkludując przypomniała, iż ten przepis odnosi się tylko do małżonków Radnych i tylko do końca tej kadencji.

Radny Jerzy Sądel – komentując wypowiedź radcy prawnego, powiedział: „Pani radczyni, Pani sobie zadała bardzo wiele trudu, żeby to zinterpretować. No nie wiem, czy to jest korzystne dla mnie, czy niekorzystne, no według tego to niekorzystne, ale więc, czy Pani nie uważa, że Pani to powinna na pierwszej sesji Rady Powiatu wszystkim odczytać i dać do wiadomości. Skąd ja, zwykły Radny, który w pierwszej kadencji jestem Radnym, mogę wiedzieć jak wyście nie wiedzieli – prawnicy. Do Trybunału się dopiero Pani odnosi w

³⁵ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

jakichś tam artykułach, więc Pani nie potrafiła zinterpretować tego wcześniej, skąd ja mogłem wiedzieć? To zwykły Radny, który pierwszą kadencję, miał wiedzieć, no to, to wie Pani, to jest śmieszne, że tyle, nawet na podstawowe pytanie nie potrafiła Pani odpowiedzieć, a że to chodzi o Pana Minkinę, no wybaczenie szanowni Państwo, ale to jest zastanawiające, że Pani musiała rzeczywiście dużo poświęcić czasu, żeby mnie tutaj ukłuć. Jak to się szanowni Państwo ma do tego, co zrobił pan Minkina – 8 miesięcy nie napisał w BIP-ie, że jego żona, no nieporównywalnie, jak to można porównać – moja żona pracująca na pół etatu za 518 złotych na Urzędzie Gminy Krzepice. Powiedziałem ale muszę jeszcze powtórzyć, jak to się ma do pracy Pana Minkiny żony, która ma żadnych kompetencji, praktycznie po technikum mechanicznym, gdzie pracuje na stanowisku, gdzie jest wymagane wyższe wykształcenie ze specjalizacją, i tutaj Pan Minkina zarabia 100 złotych mniej od Pana Starosty, od byłego Pana Starosty, no zarobki są nieporównywalne i pan Minkina, Panie Minkina, żal mi Pana, wie Pan? Żal mi, litość nad Panem, po prostu mam litość nad Panem. Nie będę już dalej komentował, bo Pan chwycił się jak rzep psiego ogona, tej jednej sprawy i jeżeli Pan tak brnie, to będzie Pan brnął dalej. Zobaczymy, kto będzie górą, Panie Minkina.”³⁶

Pani Barbara Kosińska – Bus – nawiązując do wypowiedzi Radnego Sądla, powiedziała: „Po pierwsze, nikt nigdy nie zwracał się do mnie żebym informowała Radnych jakie mają i gdzie składać oświadczenia. Dla mnie jest rzeczą oczywistą, że radni wiedzą, bo jest się radnym Powiatu i powinno się to wiedzieć, ja nie wiem gdzie, kto pracuje. Z resztą nie ma to znaczenia. Jeżeli teraz Państwo Radni chcieliby wiedzieć jakie oświadczenia mają składać, zawsze, w każdej chwili mogę to powiedzieć.”³⁷ Dodała, że znalezienie orzeczenia Trybunału nie jest rzeczą trudną, wystarczy kliknąć sobie klawiszem klawiatury na komentarz zamieszczony pod artykułem 25e ustawy o samorządzie powiatowym. Zwracając się do Pana Sądla poprosiła, by wskazał, na jakie pytania nie umiała udzielić odpowiedzi.

Radny Jerzy Sądel – powiedział: „Raz Pani komentowała tak, że nie można rozszerzyć porządku obrad, a jak Serafina nie było – można było rozszerzyć. Też to zadawałem pytanie.”³⁸

³⁶ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

³⁷ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

³⁸ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Pani Barbara Kosińska – Bus – nadmieniła, że zawsze mówiła, że można rozszerzyć porządek obrad.

Radny Jerzy Sądel – stwierdził, że jak pytał się o to Radny Serafin, to Pani Kosińska – Bus twierdziła, że nie można rozszerzyć porządku.

Pani Barbara Kosińska – Bus – przypomniała, że nadmieniała, że można rozszerzyć porządek obrad, ale Pan Serafin twierdził, że nie ma racji.

Radny Władysław Serafin – powiedział: „Proszę Państwa, ja patrzę na to z zażenowaniem. Jako poseł trzech kadencji i człowiek znający wiele zjawisk publicznych, uważam, że popełniłem błąd wybierając Pana Minkinę na Wicestarostę. Uważam, że Pan w tej chwili zachował się poniżej własnego honoru i godności wyciągając ten zarzut. Dlatego proszę Pana, że umówiliśmy się, że będzie spokój, dlatego siadłem na środku, żeby nie być postronny. Nie dotrzymuje Pan słowa, rozumie Pan? Pycha, arogancja, głupota, przesłoniła Panu rozum. Z taką samą troską oczekuję Pani mecenas, rozważenia wniosku wcześniejszego, odnośnie nieopublikowania niektórych oświadczeń majątkowych. Jeżeli patrzymy na literalne prawo, to ono jest jedno. Jeżeli Pan Minkina złożył oświadczenie, a przetrzymał go pan Starosta, to jest kodeks, który mówi, ile za to grozi Staroście. NIK jest jeden. Jeżeli to zrobił Pan Sądel, jest na to Kodeks karny i właściwe powiadomienie. Dosyć przepychanki. Panie Minkina, Pan pogrążył w tej chwili Pana Starostę, dlatego, że Pańskie oświadczenie ukazało się po kilku miesiącach i dla mnie, jako obywatela, jest nieważne, kto jest winien, jest ktoś winien, bo po to BIP wymyślono, po to jest ustawa. Ustawa przewiduje, że z chwilą wejścia BIP-u, ktoś kto nie zamieści, to podlega karze. Jeżeli nie złoży Pan oświadczenia to podlega, jak Pan złożył, a ktoś przetrzymał, to ten przetrzymujący podlega i przestańmy kpić z tego prawa, bo kpicie tak dwa i pół roku, jak ja to słyszę. Kpicie. Jak do opozycji to umiecie wywód konstytucyjnie znaleźć, jak do samych siebie to udajecie głęba, że nic się nie stało. To jest żenujące dla mnie. Jestem tym, nie myślałem, że przyjdzie mi to powiedzieć, nie myślałem. Żeby udowodnić Państwu, że chcę zobaczyć, ile to kosztuje, oświadczam publicznie - świadomie nie złożyłem oświadczenia majątkowego we wrześniu, bo chcę zobaczyć jak mnie za to Wojewoda ukarze, żeby Wam pokazać. Stracę 5 000, 20, 100, 500, ale pokaże wam, gdzie jest sprawiedliwość. Jak mnie ukarze Wojewoda za niezłożenie oświadczenia, to doprowadzę, że i was ukarze, moją lewą stronę też ukarze. Oświadczam, nie złożyłem oświadczenia, świadomie, żeby zobaczyć, kto mnie ukarze. Żeby wam udowodnić te cholerne kłamstwa i te manipulacje tym wszystkim prawem. Jestem więc zbulwersowany, co Pan rozpoczął Panie Minkina. Ja bym

tych słów nie powiedział, odebrałem dwukrotnie Panu głos. Pan, jako Wicestarosta, się teraz ośmieszył, bo obaj macie wadę prawną, jednakowo karalną według mojej wiedzy, tylko że na opozycję umiecie znaleźć kodeksy i trybunały, a na siebie samego nie umiecie i to jest manipulowanie Pani Przewodnicząca, które postawiło mnie po tej stronie stołu, a nie tam, na piedestale. Dlatego odszedłem. Wzywam Panią, ten ostatni miesiąc, niech Pani zrobi porządek prawny, trzeba skorzystać z innej kancelarii prawnej, ma Pani takich w Platformie, do siły, żeby pokazać swoją sprawność. Nie wolno. Umówiliśmy się, że nie wyciągamy tego, to nie wyciągamy. I po prostu jest mi bardzo przykro, Panie Wicestarosto, że Pan dalej uważa się za nieskazitelnego, a niestety, może Pan i złożył prawidłowo, ale ktoś inny jest winien i przestańcie mi tu wciskać inne kity, że nikt jest nie winien, bo sobie gdzieś w biurku leżało. Prawo przewidziało przetrzymywanie dokumentów, jako, jest zapisane w Kodeksie karnym, kto przetrzymuje dokumenty, i nie ważne jak się nazywa, jaki ma wzrost, wygląd i pochodzenie polityczne, czyn jest karalny. Dlatego powiedziałem zagadkowo do Pani, co rota mówi, jak Radny ma postępować. Nieważne, czy mój kolega partyjny, naruszane jest prawo, muszę być obiektywny, właśnie tak się oczyszcza partię wewnątrz, tak się oczyszcza samorządność. My będziemy mówić, że na górze kradną, popatrzmy, jak się umieją oczyścić, jak umieją odejść w cień. My ciągle mamy pretensje do góry, a myśmy stworzyli taki cyrk w tym Kłobucku, że jest mi przykro, że jestem świadkiem prawa i jak mnie próbowano wmontować w to łamanie, odszedłem z tego stołu, bo się nie zgodziłem na takie manipulowanie prawem i praworządnością, i mówię to z pełną świadomością; i co do mnie Panie Tokarz, oświadczam Panu jedną rzecz, nie pozwolę żeby obrażano Polskie Stronnictwo Ludowe. Nie korzystałem i dziwię się, skąd się wzięło to kłamstwo w dokumentach Prokuratury, skąd się wzięło to rzucanie na mnie oskarżeń politycznych, skąd się nagle to wzięło wszystko – prokurator wpisuje moje nazwisko w akta sprawy, upowszechnia, stawia mnie w obliczu zarzutów, przecież logicznie myślący ktoś, kto prowadzi zestawienie dokumentów, tzw. białą księgę, jakby zrobił z tym zdarzeniem, to tam z 14 osób, łącznie z Warszawą może dostać zarzuty karne. Prosiłem wielu kolegów, ile razy, Heniek – ustąp, wycofaj się, nie jątrzyjmy, schowaj się w cień na chwilę, zobacz jak zrobili w Platformie z kolegami od tych całych gier losowych. W polityce takie się ponosi ceny, dlaczego? Bo to jest układ w Radzie Powiatu polityczny, a nie jak w gminie jednomandatowy. To jest polityczna wygrana lub przegrana. Ja mam myśleć o obowiązkach o mojej partii o moim wygranym formule politycznej, i za jednego człowieka nie zamierzam płacić ogromnej ceny mojego PSL-u, którego zbudowałem w tym powiecie, koalicji PSL – SLD, którą przez trzy kadencje zbudowałem i uważam, że zrobiła dla powiatu strasznie dużo, łącznie z tym, że moja praca

polegała na tym, żeby służyć temu powiatowi. Nie będę odpowiadał za to, że jakaś dziewczynka powiedziała sobie, że roznosiła moje ulotki, a prokurator kładzie to jeszcze jako dowód umorzenia, zamiast mnie postawić akt oskarżenia. Ja nie wiem, czy Pani to potwierdzi, ale z chwilą kiedy ujawniono fakt, że w godzinach pracy roznosiła moje ulotki, to jest naruszenie Ordynacji Wyborczej, jednocześnie naruszenie zasad stażu, Pani Dyrektor, tak Pani musi czytać to prawo, że naruszyła zasady odbywania stażu, gdzie nie ma w zakresie obowiązków roznoszenia ulotek, a zeznała przed NIK-iem, prokuratorem, że roznosiła w godzinach pracy, i to jedno zdanie, proszę Pani waży o wszystkim, 'lub czasopisma', zobaczcie ile poleciało ludzi, znalazło się w więzieniu za jeden wyraz – 'lub czasopisma'. A tu jest stwierdzone, że mówiła – 'tak w godzinach pracy, mało tego, nie zapłacono mi, nawet, jak po godzinach nosiłam'. Moich nie rozniosła ulotek. Prawdopodobnie wrażenie tej dziewczyny powstało w zeznaniu przez prokuratorem, że owszem ja dostałem 500 sztuk długopisów i 2 000 kalendarzy, obaj dostaliśmy jako członkowie władz naczelnych po te 2 000 i po prostu, no Heniek mnie, podkreślił mi moją pulę i dziewczyna w jego koszulkach nosiła moją pulę i stąd miała wrażenie, że Serafina nosi, no nie moje nosiła. Moją pulę nosiła, ale mojego nazwiska tam nie było na tych ulotkach, ja nie dawałem nikomu moich ulotek z nazwiskiem Serafin. Poza tym, ja dzisiaj powinienem zażądać, zażadam prokuratora, w świetle tego, co Pan mnie tu oskarżył, zażadam od Prokuratury w trybie wyborczym sprostowania, bo to zbyt publicznie zostało powiedziane, żeby mnie dzisiaj społeczeństwo miało za zarzut, tak traktowało właśnie, że Kali Kalem, ale Kalem ukradł też, nie, nie brałem w tym udziału. Ja robiłem wiele kampanii wyborczych, wiem jak się robi, jak się rozlicza i nie miałem nigdzie naruszenia prawa, dlatego bardzo Państwa proszę, dlatego, Pana nie było na pierwszej części, ja o tym mówiłem w interpelacjach, skierowałem interpelację do Pani Przewodniczącej i reasumując, uważam, jeszcze raz podkreślam, dobre imię PSL-u na tym nie może ucierpieć. Osoby, które się dopuściły takiego sprawstwa powinny w normalnym trybie dochodzić, bronić się i prawo powinno być przestrzegane i nie może prokurator zepchnąć tego na rozgrywki polityczne, tak jak to Pan Kiepusza w wywiadzie powiedział, że to znowu Sroka, Serafin, mu nie darują. Ja nie mam nic do darowania, ani do oskarżania. Ja mam przed oczami rotę przysięgi Radnego i nic więcej. Pani też, Pani Dyrektor zarządza środkami publicznymi, Starosta jest strażnikiem tych środków i uważam, że albo Panowie nawzajem sobie złożycie akt oskarżenia, albo Pani z urzędu wniesie akty oskarżenia wszystkich, którzy mają wady w oświadczeniach, łącznie z Panem Sądem i wtedy będzie

sprawiedliwość nie tylko boska ale i naprawdę demokratyczna, bo dzisiaj my rządzymy, a za miesiąc może nas nie być.”³⁹

PKT 21 – Wnioski i oświadczenia Radnych

Radny Jerzy Sądel – powiedział: „Szanowni Państwo, oświadczam publicznie i pytam się, Panie Starosto, czy Pan rzeczywiście, z pełną świadomością podjął decyzję o wytypowaniu Pana Minkiny na Wicestarostę. Panie Starosto pytam się, niech Pan odpowie uczciwie teraz, czy Pan żałuje, czy Pan z pełną świadomością na tego człowieka postawił? Czy to była partyjna tylko decyzja?”⁴⁰

Starosta Maciej Biernacki – stwierdził, że nie odpowie na tak zadane pytanie. Dodał, że z biegiem czasu się okaże, czy będzie żałował tej decyzji.

Radny Jerzy Sądel – powiedział: „Przez 4 lata mieliśmy do czynienia z Panem Minkiną, to nie jest moje zdanie, więc, skreślając go ponownie na wybór Wicestarosty, to ten kto to zrobił, to myślę, że się ośmiesz, bo nad Panem Minkiną to zapłakać, po prostu zapłakać. Panie Minkina, jak porównywać moje niedopełnienie w oświadczeniu, wrzesień, październik, listopad, grudzień, gdzie żona moja na pół etatu pracuje jako pomoc kuchenna za 508, nie za 518, bo się pomyliłem, 508 – przekładając to na Pana zarobki i Pana żony w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, gdzie bezpośrednio może Panu nie podlega, ale jako Starosty. Panie Minkina, zastanów się Pan. Jak tu szanowni Państwo to przełożyć, no to jest po prostu śmieszne no, człowieku no, zastanów ty się. No nie chcę już więcej komentować, bo każdy sobie logicznie myślący wyciągnie wnioski. Jak może być taki Wicestarosta. To jest pośmiewisko po prostu i Panie Macieju, Panie Starosto, był Pan na każdej sesji, czy Pan nie wyciągnął sobie wniosków, i nie stawiał Pan oporu, żeby kogoś innego SLD wystawiło. No, czy Pan nie potrafi powiedzieć nie, nie zgadzam się na Pana Minkinę? Przecież tyle razy było mówione. Co ten Pan Minkina tutaj zaprezentował przez te 4 lata?”⁴¹

Radny Zenon Witek – powiedział: „Ja się chciałem odnieść do wypowiedzi Radnego Serafina, Pana Radnego Serafina. Jak wszyscy wiedzą Pan Radny Serafin ‘nie jest z mojej bajki’, nie? Ale to, co powiedział, to bardzo dobrze powiedział, i Pani mecenas, to co

³⁹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

⁴⁰ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

⁴¹ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

powiedział Pan Radny Serafin to jest prawda. Pani Powinna stać po jednej i po drugiej stronie. Pani powinna być jako radczyni, jako prawnik, zatrudniona tutaj za pieniądze budżetu, również po stronie Pana Radnego Garnćarka w takim samym stopniu, jak Radnego Witka, i ja Pani udowodnię, że Pani nie zawsze odpowiadała, wie Pani – od razu; bo to, że Pan Starosta Minkina mówił, że żona jest zatrudniona, to nie jest powiedziane na poprzedniej sesji, to było mówione, proszę Panią, na wiosnę, albo późną wiosną i wtedy, bo Pani mówi, że Pani zawsze odpowiada, na bieżąco, i wtedy Pani nie zajęła stanowiska takiego jak dzisiaj. No takiego jak dzisiaj – dokładnie Pani dała wykładnię powołując się na wyższe czynniki i powiedziała Radnemu jasno i wyraźnie. Dlaczego Pani tego nie powiedziała 4 miesiące temu?”⁴²

Pani Barbara Kosińska – Bus, radca prawny – stwierdziła, iż nie wie, co właściwie Radny Witek ma na myśli. Wyjaśniła, że ma jednego pana – prawo. Zwróciła się z prośbą, by wskazać czego nie powiedziała, czego nie wskazała odnoście sprawy Pana Wicestarosty Minkiny. Zadała pytanie, czy mówiła, żeby nie składał takiego oświadczenia, czy że nie ma obowiązku składać takiego oświadczenia.

Radny Zenon Witek – przypomniał, że Wicestarosta Roman Minkina zarzucił parę miesięcy temu, Radnemu Sądlowi, że jego żona jest zatrudniona w jednostce organizacyjnej gminy. Dodał, iż jeszcze Wicestarosta wspominał o zatrudnieniu córki Pana Sądla. Nadmienił, że po jakiś czasie Pan Minkina domagał się odpowiedzi w tej sprawie i złożył odpowiednie pismo. Dzisiaj Wicestarosta wspominał o sprawie i poprosił o udzielenie odpowiedzi. Przewodnicząca oddała głos radcy prawnemu i dopiero teraz Pani Kosińska – Bus udziela odpowiedzi. Zadał pytanie, dlaczego radca prawny nie udzieliła odpowiedzi kilka miesięcy temu.

Pani Barbara Kosińska – Bus, radca prawny – przypomniała, że sprawa zatrudnienia żony Pana Sądla była poruszana na sierpniowej sesji Rady Powiatu, podczas jej nieobecności. Dodała, że w następstwie tej sesji Przewodnicząca Rady zwróciła się do niej o sporządzenie opinii prawnej w tej sprawie i opinia taka została sporządzona. Nadmieniła, iż na tym jej rola się kończy. Przypomniała, że powrót do sprawy nastąpił na poprzedniej sesji Rady Powiatu, ale sygnalizowała, że nie ma przed sobą sporządzonej przez siebie opinii prawnej, ani

⁴² Wypowiedź zacytowana w oryginale.

orzeczenia Trybunału, więc jedynie przedstawiła jaką treść zawiera owa opinia. Dodała, że poddano wtedy w wątpliwość jej wypowiedź odnośnie tego tematu, więc dziś ma przed sobą dodatkowo komentarz i orzeczenie Trybunału.

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwracając się do Radnych zwróciła uwagę, że na poprzedniej sesji Wicestarosta Minkina, jako mieszkaniec, zwrócił się do Przewodniczącej o udzielenie mu odpowiedzi na pytanie, na jakim etapie jest ta sprawa, więc nie można zostawić tego zagadnienia bez odpowiedzi. Dodała, iż zwróciła się do radcy prawnego o sporządzenie opinii prawnej w tym temacie. Zaznaczyła, iż obojętnie kogo dotyczyłaby ta sprawa, jej obowiązkiem jest ją wyjaśnić.

Radny Jerzy Sądel – powiedział: „Pani Przewodnicząca, tutaj wróć do wcześniejszych moich interpelacji. Chodzi mi o tą sprawę, co napisałem zażalenie, skargę na Pana Starostę byłego, Pana Garncarka, chodzi o tam – antydatowanie itd. Chodzi o Pana Minkinę.”⁴³

Przewodnicząca Iwona Sadek – zwróciła się do Radnego Sądla o doprecyzowanie, kiedy to miało miejsce, gdyż w innym wypadku będzie musiała tego szukać.

Radny Władysław Serafin – zaznaczył, że Przewodnicząca Sadek, nie będzie musiała niczego szukać, gdyż ma do dyspozycji sprawne Biuro Rady Powiatu.

Przewodnicząca Iwona Sadek – powiedziała, że zajmie się tym.

Radny Jerzy Sądel – stwierdził: „Pani mecenas z rękawa wyciąga wszystkie artykuły, więc myślę, że jak kontynuowała te całe dialogi nasze Minkina – Sądel, to wszystko wie; więc, proszę Państwa, skarga została uznana za zasadną przez Komisje Rewizyjną. Przewodniczący Serafin nie zdążył, bo zrzekł się Przewodniczącego, więc nie zdążył wysłać tego do Prokuratury, w pierwszej części, bo była uznana skarga zasadna w pierwszej, a w drugiej części to organy mają dalej drażyć sprawę i uznać, czy to – Prokuratura konkretnie – więc Pani powinna wysłać sprawę do Prokuratury, bo to jest przestępstwo. To akurat jest przestępstwo, bo to co ja, niedopełnienie, po prostu z przyczyn takich, że nie wiedziałem i to mało kto wie, i pytałem się paru prawników, ja Pani przyniosę, Pani mecenas, opinię prawną,

⁴³ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

że akurat jest napisana, że nie, że nie powinienem i przyniosę Pani, bo Pani, jak tutaj Pan Serafin powiedział, jak Pani chce interpretować, bo są niektóre przepisy, że w zależności jak się chce interpretować i tak rzeczywiście Pani robi. Więc, Pani Przewodnicząca, żądam natychmiastowej interwencji w tej sprawie. Natychmiastowej. Miałem sobie odpuścić, słowo honoru, miałem sobie odpuścić, ale ze względu na to, że Pan Minkina po raz któryś, to taka bzdura jest. Ja mam uchybienia, ale ty masz, kolego, Panie Minkina – przepraszam, nie kolego, pomyliłem się, ale to jest przekręt taki na wyrok; a u mnie to jest uchybienie, zwykłe uchybienie z niewiedzy. Jeżeli Panie Minkina, Pan chce walczyć – zobaczmy; więc podaje Pana do sądu o opublikowanie, o złamanie ustawy o danych osobowych. Publicznie Pan oświadczył dane mojej córki, co nie miało żadnego związku, tu, publicznie i są dowody, bo na pewno jest nagrane, i są świadkowie, więc chce Pan walki, to podejmie Pan walkę; bo ja tylko po prostu przez niewiedzę, uchybiłem. Przez uchybienie, bo nikt mi nie potrafił tego, jak się pytałem, no z nieświadomości, a Pan świadomie; i zakrywaliście przez wiele miesięcy, że Pana żona jest zatrudniona w PCPR-e, po technikum samochodowym, czy mechanicznym. Moja żona jest po technikum rolniczym i jeszcze jako pomoc kuchenna, więc tu nie ma, i nie jest burmistrz z mojej opcji, tak jak tu. Tylko tyle. Bo to jest po prostu, szkoda czasu.”⁴⁴

Radny Henryk Mach – przypomniał zebranych o kontrowersyjnej sprawie z czasów II kadencji Rady Powiatu w Kłobucku, dotyczącej korzystania przez Radnego z mienia Powiatu. Wspomniał, iż lekarze będący jednocześnie Radnymi, dzierżawili pomieszczenia należące do Powiatu. Dodał, że zasada była taka, że jeśli lekarz – Radny, chce wynająć takie pomieszczenie to ma do tego prawo, na zasadach ogólnych, czyli staje do przetargu. Niestety nie do końca było jasne, czy Radny może korzystać z mienia Powiatu, prowadzić działalność gospodarczą na mieniu Powiatu. Konkludując dodał, że jeden Radny, właśnie z tego powodu, złożył mandat. Nadmienił, iż życzyłby sobie, aby teraz niektórzy Radni zastanowili się, czy nie powinni postąpić podobnie.

Radny Jerzy Bardziński – zakomunikował zebranych, że gdy wyniknęła sprawa zatrudnienia żony Pana Minkiny, to podczas luźnej rozmowy, Wicestarosta zadał mu pytanie, co by zrobił na jego miejscu. Poradził wtedy Panu Minkinie, by jego żona zwolniła się z pracy i aby przeprosił wyborców. Następnie dodał: „Chcę publicznie oświadczyć, że mogę to zeznać przed sądem nawet, że w następnej kolejności odbyłem rozmowę z ówczesnym Starostą

⁴⁴ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Garncarkiem, i zapytałem go, dlaczego dopuścił do takiej sytuacji zatrudnienia żony Wicestarosty, i szanowna Rado, Pan Starosta odpowiedział mi, że nic o tym fakcie nie wiedział, że dowiedział się o zatrudnieniu żony Wicestarosty dopiero po fakcie. Wyciągnijcie sobie Państwo sami wnioski jak można było złożyć wtedy prawidłowe oświadczenie o zatrudnieniu i te różne inne sytuacje.”⁴⁵ Następnie przeszedł do kolejnego tematu, powiedział: „Chciałbym wrócić do sprawy, którą tutaj poruszyła mieszkanka – Pani Kurzawa, nie znam imienia, ale Pani Kurzawa. Proszę Państwa, sytuacja rozpoczęła się w 2003 roku, kiedy została wydana wadliwa decyzja o pozwoleniu wodnoprawnym na stawy i tzw. staw nowy, to było dla tego przeciwnika Pana Kurzawy, dla tego drugiego Pana z Zajęcpek. Proszę Państwa, wtedy Naczelnikiem Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska, z upoważnienia Starosty podpisywał decyzje, był Pan Szymanek i proszę Państwa, Pan Szymanek cały czas tę sprawę prowadzi. Na przestrzeni tych lat, siedmiu w tej chwili, Pan Szymanek cały czas tę sprawę prowadzi i ja widzę tutaj, że z tego co Pani Kurzawa czytała, że tak powiem, w chwili odejścia mojego – z przyczyn wszystkim znanych – chciano wykorzystać ten moment nieświadomości Pana Starosty obecnego, Maćka Biernackiego, żeby jeszcze raz tę sprawę, że tak powiem, po myśli jednego adwersarza załatwić. Proszę Państwa, ja, ponieważ wiem, że ta sprawa już ma tyle wątków, nie była tylko w Strassburgu do tej pory, natomiast już była we wszystkich instancjach w naszym kraju, ciągnie się nieprzerwanie od 2007 roku, po wydaniu właśnie tej wadliwej decyzji, obciążonej wadą prawną, ponieważ był już wtedy sprzeciw Pana Kurzawy, żeby nie wydawać tej decyzji. Pomimo to decyzja została wydana i od razu rozpoczęły się te wszystkie pisanie. Dziwię się, że jeszcze nie trafiło to na, jako skarga do Rady Powiatu na Starostę, bo to powinno było trafić. Tak, Panie Radny Mach, gdyby to było chwilę wcześniej, to pewnie, by to tak trafiło. Proszę Państwa, w tej chwili ja doprowadziłem do tego, że te dwa rowy, o których tutaj Pani Kurzawa mówiła, ujawniłem, że na tych rowach, będących własnością Skarbu Państwa, te rowy zostały zaanektowane do tego jednego dużego stawu nieprawnie i cała rzecz polega na tym, że wydane pozwolenie wodnoprawne opiewało na działki 440 – 439, bez tych rowów. Ten rów dzielił te dwie działki, co zostało wszystko zniszczone, drugi rów, który był, który jest ciekim odprowadzającym wodę z całego kompleksu stawów Zbrojewsko, został włączony bezprawnie, bezprawnie do tego właśnie stawu i to jest sprawa, która, no jak do tej pory, nie ma rozstrzygnięcia, pomimo wydanych decyzji o rozbiórce tego obiektu i tu pragnę zaznaczyć, że to już jest w gestii Powiatowego

⁴⁵ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

Inspektora Nadzoru Budowlanego, a nie Starosty. Pomimo tej decyzji, nadal się toczą sprawy sądowe i sprawa nie ma, że tak powiem, zakończenia.”⁴⁶

Przewodnicząca Iwona Sadek – nadmieniła, że Pani Kurzawa oficjalnie złożyła skargę, dzięki czemu będzie można się nią zająć.

Radny Jerzy Sądel – stwierdził, iż na koniec warto wspomnieć o sytuacji jaka miała miejsce w Urzędzie Gminy w Krzepicach. Na początku kadencji Radnym został Pan Sławomir Olejnik, technik weterynarii – członek Klubu Prawo i Sprawiedliwość. Pan Olejnik wraz z Panem Kaczmarkiem dzierżawią mienie należące do Gminy Krzepice. Nadmienił, iż ludzie namawiali Pana Olejnika, by nie rezygnował z mandatu, tylko np. przepisał dzierżawę na żonę, ale Pan Olejnik chciał postąpić honorowo i uczciwie, i zrzekł się mandatu. Następnie, zwracając się do Wicestarosty Minkiny, nadmienił, by ten brał przykład z takich ludzi jak Pan Olejnik i postąpił honorowo.

Radny Władysław Serafin – powiedział: „Zdawajcie sobie wszyscy Państwo sprawę z jednej rzeczy, że na poziomie Rady Powiatu jest to układ polityczny i każdy z nas musi sobie zdawać sprawę z konsekwencji z tego idących, zarówno opozycji jak i rządzący, że tu się będzie odbywał miniparlamentarny spór, walka o władzę, walka o wpływy, walka o elektorat i inne rzeczy. Dlatego uważam, że cechować nas powinna głęboka przezorność z postrzeganiem tego, co się może stać, jak nas już nie będzie, to dla rządzących jest takie zawsze ostrzeżenie, bo to nie oznacza, że jak my sobie przegłosujemy, to jak nowi to tego nie odgłosują z powrotem. Także są rzeczy, które nie uciekają w niebyt i lepiej jakbyśmy pewne sprawy za kadencji swojej uporządkowali, niż nam potem ktoś uporządkuje bez naszego udziału, bez naszej wiedzy i bez wpływu nas samych na bieg zdarzeń. To jest takie przesłanie maleńkie, bo jednak ja uczestniczę w życiu wielu społeczeństw i powiatów, i sejmików, i jestem gościem na terenie całego kraju, i nie tylko, i widzę jak pracują samorządy, i dlatego w tej kadencji, bo być może się już nie spotkamy, takie refleksje nas nachodzą, i myślę, że to jest takie dla przyszłych, to jest takie ostrzeżenie, świadomość, te nasze trudne doświadczenia, że musimy mieć to poczucie jednak reprezentatywności i nasze prywatne sprawy niewiele mają tutaj znaczenia i czas leczy rany, i rzeczywiście posłuchałem jednego z moich kolegów, że ten kolega to jest zacna postać – Waldemar Pawlak, powiedział: ‘spokojnie, samo się wyjaśni’, cholera, miał rację, miał rację. To, że ja miałem rok temu, czy

⁴⁶ Wypowiedź zacytowana w oryginale.

pół roku temu rację, wyglądało, że nie mam racji, a dziś cieszę się, że miałem rację, i że uznano większą część moich racji, jednak czas leczy rany.”⁴⁷

PKT 20 – Zakończenie XLI Sesji Rady Powiatu

W związku z wyczerpaniem wszystkich punktów porządku obrad sesji Przewodnicząca Rady Powiatu w Kłobucku Iwona Sadek, realizując czynności proceduralne, zamknęła obrady XLI Sesji Rady Powiatu w Kłobucku.

**Przewodnicząca Rady Powiatu
w Kłobucku
Iwona Sadek**

Protokołowała:

Joanna Pacha

Treść załączników dostępna do wglądu w Wydziale Organizacyjnym Starostwa Powiatowego w Kłobucku w pokoju nr 12.

⁴⁷ Wypowiedź zacytowana w oryginale.